Nr. 81. Sobota, 9 Kwietnia 1892. Rok 82.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 8 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 8. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefonu redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł. Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 1 złr. 60 ct. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 1 złr 90 ct. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, otrzymują cało i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia; ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

„Tygodnik Ilustrowany“ dla prenumeratorów *Gazety Lwowskiej* kosztuje we Lwowie rocznie 10 złr., półrocznie 5 złr., kwartalnie 2 złr. 50 ct., miesięcznie 84 ct. Na prowincyi: rocznie 12 zł. 60 ct., półrocznie 6 zł. 30 ct., kwartalnie 3 zł. 15 ct., miesięcznie 1 zł. 5 ct.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Pan Minister sprawiedliwości w porozumieniu z P. Ministrem spraw wewnętrznych zamianował na zasadzie §. 38 ustawy z dnia 28 grudnia 1887 Dz. p. p. nr. 1 ex 88 o ubezpieczeniu robotników od wypadków względnie na zasadzie §§. 2 i 5 rozp. min. z 10 kwietnia 1889 Dz. p. p. nr. 47 c. k. radcę Sądu krajowego we Lwowie Dominika Ostrów Drdackiego zastępcą przewodniczącego sądu rozjemczego przy Zakładzie ubezpieczenia robotników od wypadków dla Galicyi i Bukowiny we Lwowie.

Z c. k. Namiestnictwa.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 8 kwietnia.

Sejm krajowy.

(*XXIII posiedzenie, 3 sesyi, VI peryodu*).
(*Posiedzenie wieczorne*).

(§) Dalszy ciąg wczorajszego posiedzenia zagaja JE. Marszałek krajowy ks. Sanguszko, o godz. 7 m. 33 wieczór.

Obecnych 79 posłów.

Przed przystąpieniem do porządku dziennego zabrał głos JE. Dunajewski, jako przewodniczący komisyi budżetowej, odpowiadając na interpelacyę p. E. Torosiewicza, że wniosek jego o udzielenie subwencyi Bazylianom, został przez referenta obecnie załatwiony i komisya będzie nad nim obradowała.

P. E. Torosiewicz oświadcza, że postawi swój wniosek jako naglący, przy odnośnej rubryce budżetu.

Z porządku dziennego Izba przystępuje do dalszej rozprawy generalnej nad budżetem.

Z kolei zapisany był do głosu p. Szczepanowski za budżetem.

P. Szczepanowski uważa za rzecz słuszną, aby wydatki bieżące były pokrywane z bieżących dochodów. Podwyższenie 3 ct. dodatku nie wpłynie na kwestyę uregulowania finansów krajowych.

Mamy dwa sprzeczne poglądy. P. Madeyski nie wątpił, że chwila jest bliska, w której większa operacya finansowa może być przeprowadzoną. Mowca nie chce nazwać tej operacyi właściwą nazwą, „gdyż słowo to jest zakazanem“ (*wesołość*). Następnie zbija mowca argumenta p. Wł. Kozłowskiego, iż rozłożenie ciężarów na przyszłość (t. j. konwersyę), należy odroczyć dopiero po uregulowaniu kwestyi waluty, gdyż później obniży się stopa procentowa. Owóż mowca twierdzi, że nie odwłoka, ale szybkość z jaką operacya jest przeprowadzoną, decyduje o korzyściach tego interesu.

P. Kozłowski powinien — zdaniem mowcy — wiedzieć o tem, że Minister skarbu rozłożył zakupno złota na lat 6, — zatem gdybyśmy mieli czekać aż czasu, gdy nastąpi regulacya waluty, to wówczas nie byłoby już potrzeby przeprowadzać operacyi finansowej, gdyż dług indemnizacyjny zostanie spłacony.

Dla mowcy w sprawie ewentualnej operacyi, przedstawiają się dwie kwestye: abyśmy nie spłacali więcej długów jak mamy zwyżek; drugą kwestyą są inwestycye, a Sejm już w r. z. wszedł na tę drogę.

Mowca zapytuje, czy kwota 6,134.818 zł. w wydatkach budżetu krajowego, jest tak znaczną. My się wahamy, czy nałożyć wyższy dodatek o efekcie finansowym 300.000 zł., a Skarb Państwa za sam tytoń i papierosy ma $10\frac{1}{2}$ milionów dochodu — zobaczymy w przyszłym roku, czy Galicya za sam tytoń nie zapłaci o 300.000 zł. więcej.

Mowca cytuje następnie daty statystyczne ludności, budowy nowych domów i inne, o ile zwiększyły się cyfry w porównaniu z r. 1887, aby wykazać, że w ciągu tego czasu na innych polach pracy ekonomicznej stosunkowo nie wiele zdziałano. Mowca pochwala, że p. Wł. Kozłowski podjął się przykrej misyi krytykowania naszego ustroju autonomicznego, wykazuje jednak, że na tem zyskać może tylko administracya. Budżet dzisiejszy uważa jako zadatek przyszłej polityki i dla tego za nim głosować będzie.

Dyskusya została na tem zamkniętą. Zapisani byli do głosu przeciw budżetowi pp.: Siczyński, Paszkowski, Golejewski i Wiktor.

Za budżetem zapisani byli pp.: Weigel, Chrzanowski, Rutowski, Wojciech Dzieduszycki, Skałkowski, Czyżewicz, Kozłowski Zygmunt i Włodzimierz.

Przystąpiono tedy po zamknięciu dyskusyi do wyboru mowców generalnych.

Jako generalny mowca przeciw budżetowi wybrany został p. Siczyński.

Na generalnego mowcę za budżetem głosowano aż dwa razy kartkami, gdyż do porozumienia przyjść nie mogło. Wybrany został ostatecznie p. Wojciech Dzieduszycki.

Pierwszy zabrał głos p. W. Dzieduszycki. Mowca na wstępie wspominając o dwumilionowym przyroście ludności, o którym mówił p. Szczepanowski, poddaje w wątpliwość — czy do tego przyrostu wiele przyczynił się Sejm galicyjski (*wesołość*).

Powiadają, że Wydział krajowy wybierany kuryami nie może być należycie złożony i dla tego źle funkcyonuje. Mowca zaprzecza temu, — Wydział krajowy będzie dobrze funkcyonował, nie trzeba tylko, aby Sejm, jak kapryśny pan, mający prawo rozkazywania, zarzucał Wydział krajowy stosami poleceń, jak n. p. „aby zbadał podniesienie chowu jaj w kraju“ (*wielka wesołość*).

Niechże Sejm nie zarzuca Wydziału krajowego różnemi poleceniami, a Wydział krajowy niech ma odwagę odrzucać te polecenia, które są nieodpowiednie, a jak grad na niego spadają. Wydział krajowy powinien powiedzieć, że tego lub owego wykonać nie może, i raczej ustąpić, aniżeli przyłożyć ręki do niepraktycznych poleceń.

Puszczają straszaka, iż jesteśmy bankrutami, ale temu nikt nie wierzy, kto się rozsądnie i z uwagą rzeczy przypatrzy.

Mowca oświadcza się za wnioskami komisyi. Porównywając efekt finansowy konwersyi z gospodarką corocznych pożyczek, przychodzi mowca do przekonania, że najlepiej byłoby zaciągnąć większą pożyczkę 10—12 milionów, któreby w chwilach przejściowych stanowiły pewną ulgę budżetową. Głosując za wnioskami komisyi budżetowej, mowca wyraża nadzieję, że Wydział krajowy przy pomocy mężów patryotycznych, stojących na czele instytucyj finansowych w kraju i poza granicami kraju; potrafi z korzyścią przeprowadzić operacyę finansową dla uregulowania skarbu krajowego, albo też potrafi uzyskać tak korzystne warunki dla konwersyi, — bo i na to w danym wypadku mowca się zgadza — jakie uzyskały inne kraje koronne. W obec oświadczeń, że uboższa część społeczeństwa nie będzie wstanie ponieść podwyższenia dodatków o 3 ct., oświadcza mowca, że to podwyższenie nie będzie tak uciążliwem; uciążliwszem będzie ono dla większych obszarów dworskich, które od ofiary tej się nie usuną (*brawa*).

P. Siczyński jako generalny mowca przeciw budżetowi zaznacza, że stoi na stanowisku zasadniczem. Poprzedni mowcy zajmowali się tylko cyframi — on chce się zastanowić nad sytuacyą w jakiej naród ruski się znajduje. Rok 1890 był pamiętny dla Rusinów. W roku tym bowiem Rusini postawili swój program narodowej indywidualności. Każdy naród indywidualność swą cenić musi a zwłaszcza Rusini, którzy mieli pod tym względem smutne doświadczenia. Centralizm unii lubelskiej stworzył niemoc — centralizm rossyjski perejasławski prowadzi wprost do grobu. Rusini chcą żyć — chcą istnieć — chcą być narodem.

Należało przeto — zdaniem mowcy — wskazać, że Ruś żyje i żyć będzie. Panowie wiecie gdzie i dokąd chcemy iść. Chcemy swobodnego rozwoju naszego narodu na każdem polu.

Przez usta Korony i pierwszego tejże sługi a pierwszego rządowego dostojnika w kraju, usłyszeliśmy zapewnienia poparcia ruskiego narodu, jeżeli stanie na gruncie państwowo-narodowym. We wspólnym interesie Polaków i Rusinów — oświadcza mowca — leży, aby w obronie naszych wspólnych interesów wzmocnić obie strony.

47)

W PĘTACH

POWIEŚĆ WSPÓŁCZESNA

przez

Teodora Jeske - Choińskiego.

XI.

(Ciąg dalszy).

Pani Barowska wybuchała tak częstą gamą srebrnego śmiechu, że zwracała na siebie uwagę sąsiednich lóż, co ją wcale nie zawstydzało.

I moja magnifika bawiła się wybornie, chociaż więcej powściągliwie.

Barowski przygryzał usta i mruczał:

— A to złodziej! Co ten z swoją gębą wyrabia. Zdawałoby się, że połknie teatr, taki niby zły, a w istocie rozruszałby wcielenie czarnej melancholii. Francuziska wiedzą, co dobre po obiedzie. Fiu, fiu, mądry naród. Po takim śmiechu strawiłoby się nawet dziesięć funtów trufli, pomięszanych z majonezem.

I mnie, aczkolwiek nie lubiłem fars, porwał genialny komedyant, uwalniając mózg mój na czas krótki od myśli niewesołych, ale, niestety, na czas krótki tylko. Bo już pracował znowu skrzętny robak który mnie niepokoił od chwili powrotu do kraju. Nie spoczywał wprawdzie nigdy, wskazując mi w czasie całej włóczęgi poślubnej niemoc, głupotę i nikczemność ludzi, tak silny jednak był wybuch namiętności płciowej, że pokonał krytycyzm, zdławił go, usunął przynajmniej na plan ostatni. Człowiek nie lubi rozważać, gdy czuje się zadowolonym.

Ale teraz ustawała siła optymizmu miłości. Krew wystygła, nerwy słabły, rozkosz spowszedniała....

Do mnóstwa dawnych złudzeń przybyło jeszcze jedno, nowe, boleśniejsze od poprzednich. Wiedziałem już, że zmysły, niedołężne, gdy chodzi o zbadanie istoty najpospolitszego zjawiska, nie dają także trwałych wrażeń i wzruszeń. Niemądry, kto na tej podwalinie gmach szczęścia buduje.

Jeśli gdzie, to w dalekiej podróży, gdy się chce i umie patrzeć, można nauczyć się pogardy ludzkich zachodów i celów. Nie po raz pierwszy obiegałem Europę, ale w latach młodszych zachwycałem się tylko krajobrazami i bawiłem się zwyczajami i obyczajami różnych narodów. Tym razem odwiedzałem strony znane mi dobrze, przeto podpadały mi rzeczy, których poprzednio nie zauważyłem.

Przedewszystkiem nauczyłem się tej straszliwej prawdy naszych czasów, że człowiek bez pieniędzy jest banitą, paryasem na ziemi. Wędrowiec wart za granicą tylko tyle, o ile jego portfel mieści w sobie banknotów i przekazów. Gdziekolwiek stanie, gdzie się ruszy, na co spojrzy, wszędzie widzi przed sobą wyciągnięte ręce i chciwe twarze. Dawaj! mówi do niego każde oko, dawaj! powtarza uśmiech, głos, ukłon. Okrada go, oszukuje, obdziera bez litości najuboższy hołysz i najbogatszy aferzysta. Wszyscy sprzysięgają się na to, aby jego kieszeń wypróżnić.

I tylko o tyle cenią go nawet ludzie, z którymi nie pozostaje w żadnych stosunkach wzajemnych posług, o ile, jest materyalnie niezależnym.

Z łaski żony, która nie liczyła się z budżetem, znaleźliśmy się raz w Rzymie bez grosza. Zanim nadszedł nowy zasiłek z domu, trzeba było korzystać przez dwie doby z uprzejmości hotelisty. Jakże patrzyli wówczas na nas „bliźni“, od marnego garsona począwszy, a skończywszy na znajomościach z najlepszego świata.

Przypuszczam, że kryminalistę nie oglądają żandarmi z większą podejrzliwością, jak ta hołota nas śledziła.

Gdybym był rzeczywiście nędzarzem, chybaby mnie odesłali do domu karnego.

A kiedy przyniesiono z poczty tłusty list, rozjaśniły się od razu podłe oblicza i zgięły w łęk sztywne wczoraj grzbiety.

Zdaje się, że pieniądze odgrywały po wszystkie czasy rolę pierwszorzędną, bo już Filip macedoński przeprowadzał osła, objuczonego złotem, przez mury Aten, być jednak nie może, aby mamona zawsze tak powszechnie i wszechwładnie rządziła, jak w epoce współczesnej. Historya ludzkości zna przecież legion ubogich bohaterów, myślicieli, pisarzów i artystów, którychby dziś gdyby nie świecili dostatkiem, nawet ulicznik nie uszanował.

Zkądże ta chorobliwa żądza posiadania, ta namiętność do wielkich zarobków? Marzą o nich mężowie stanu i autorowie, malarze i muzycy, kupcy i rzemieślnicy, królowie i pionki na szachownicy społeczeństw nowoczesnych. Komu los dał dużo, ten pragnie więcej, ciągle więcej, nienasycony nigdy, kogo zaś okoliczności wydziedziczyły, skazały na trud pracy, — ów zwija pięść i grozi szczęśliwszym od siebie. Nieświadomego objaśni najlepiej Paryż, przywódca i truciciel świata cywilizowanego, ognisko niespełnionych pragnień i zawiedzionych nadziei XIX stulecia, olbrzymi warsztat milionowych fortun i nędz nadmiernych, nieobjęty okiem dom rafinowanej rozpusty, niemocy nerwowych i ohydnych zboczeń umysłu. Wszyscy tu albo się nudzą, gdy o byt walczyć nie potrzebują, albo spieszą do świątyni Złotego Cielca, aby wybłagać przed ołtarzami dzisiejszego Pana Panów majątek: silniejszy spycha z drogi słabszego, chytrzejszy szczerszego, podstępniejszy mniej zaradnego, byle dobiedz wcześniej do mety. Uznając tylko rzeczywistość rozkoszy doczesnych, pragną używać, — używać do przesytu.

Może-ż być inaczej? Nikt nie woła do naszego pokolenia: opamiętajcie się w pogoni za uciechami zmysłów, albowiem gdy wrażliwość ich stępieje, zamieni się słodycz w gorycz piołunu. Gorszy nas filozofia, która zburzyła cnoty, wykwitłe z wiary w istnienie pogrobowe, przykuwają do ziemi nauki ścisłe, zrównawszy człowieka z każdem innem ciałem organicznem, demoralizuje wkońcu owa przezemnie jeszcze niedawno uwielbiana literatura piękna, co zamiast być piękną i wzruszać, jak jej przeznaczono, stała się brzydką lubieżnicą i budzi wstręt, zostawia niesmak. Nikt i nic nie podnosi nas, nie dźwiga ze stanu zwierzęcości, przeciwnie, wszystko spycha gwałtem z wyżyn, zbudowanych przez pokolenia starsze. Nie łudź się, nie udawaj bohatera, albowiem, maszyną tylko jesteś, której losy kończą się na zawsze, gdy motor ustanie.

Najpiękniejsza karta historyi była wówczas, gdyśmy razem mieli siłę, gdyśmy obok siebie na swych mieszkali obejściach — była to doba federacyi.

Możemy i powinniśmy iść razem, wy panowie nie pójdziecie za daleko na prawo, my za daleko na lewo — a na popasie możemy się wzmocnieni spotkać i iść dalej zjednoczeni. My domagamy się nie sentymentów, ale aby Polacy ruskie ideały narodowe szanowali. Zależy to od społeczeństwa polskiego, a wówczas zgoda będzie nierozerwalną. Nie tylko dostojnik Rządu — nie tylko dawniejsi nasi przyjaciele ale całe społeczeństwo powinno starać się, aby dawne rysy zostały zatarte.

Wyrozumiałości i cierpliwości dali dowody Rusini — a Rząd powinien pamiętać o tem, że ich lojalność ma dla Monarchii doniosłe znaczenie.

Następnie przyszedł do głosu, jako generalny sprawozdawca p. Stanisław hr. Badeni.

Dyskusya budżetowa przyniosła tego roku tę odmianę, że właśnie przeciw wnioskom pokrycia niedoboru występowano, zaś sprawozdaniu komisyi nie szczędzono pochwał.

Mowca w odpowiedzi swej zaczyna od p. Antoniewicza. Zarzucił on, że w przeszłości nieraz jego rad nie słuchano. W tej kwestyi odpowiada mowca, że w swem imieniu, a nawet i w imieniu większości Izby, poprawy przyobiecać nie może. Zresztą samo twierdzenie p. Antoniewicza, iż antagonizmy się zmniejszyły, wskazuje na to, iż dobrze postępowaliśmy. My zasady *divide et impera* w obec Rusinów stosować nie chcemy, chcemy natomiast zastosować zasadę *distinguo*.

My nie męszamy się do cerkwi, do historyi i literatury ruskiej, — musiało nam jednak być przykrem, że pod firmą pewnego duchownego wychodzi kalendarz, w którym na 1 stronicy znajduje się portret apostaty i gloryfikacya schizmy.

Następnie podnosi mowca, że cechą charakterystyczną dzisiejszej dyskusyi było to, że wszyscy niemal mowcy dotykali również kwestyi szkolnej. Mowca podziela zapatrywanie p. Bobrzyńskiego, że mylnem jest twierdzenie, jakoby dla szkoły wiejskiej nie było potrzeba nauczyciela również wykształconego jak dla szkół miejskich.

Żądanie p. Teliszewskiego, aby nauczyciel lub nauczycielka znali język, w którym mają udzielać nauki, — uważa mowca za słuszne.

Przechodząc do kwestyi poruszonej przez p. Teliszewskiego o reformie gminnej, żałuje mowca, że nie wskazał on w jakim kierunku ta reforma ma się dokonać, — a mianowicie czy ona ma się dokonać w ten sposób, jak to wskazywał p. Potoczek.

Mowca przypomina, że właśnie przy uchwaleniu ustawy gminnej włościańscy posłowie sprzeciwiali się połączeniu gmin i obszarów dworskich.

Dziś zatem święcimy świetny jubileusz 25 letni, skoro właśnie z tej strony, zkąd opozycya dawniej wyszła, dziś przez usta p. Potoczka domagają się tego połączenia i to nie tylko ze względów materyalnych ale i intelektualnych. Mowca oświadcza, — a sądzi, że i w tej Izbie i po za Izbą zapatrywanie to inni podzielą, że gdyby podobne głosy się powtórzyły, obszary dworskie chętnie przyłożą rękę do żądanego połączenia, choćby to połączone być miało z pewnemi ofiarami.

Przechodząc do wniosków komisyi, podnosi mowca jak należy interpretować rezolucyę komisyi co do polecenia Wydziałowi krajowemu przeprowadzenia operacyi finansowej. — To ma znaczyć, aby zastanowił się dokładnie, jaka operacya przyniesie krajowi największą korzyść.

P. Madeyskiemu odpowiada mowca, że dlatego komisya zaproponowała podwyższenie dodatków, gdyż uchwaliliśmy ustawy, które pociągną za sobą znaczniejsze wydatki; a trudno było komisyi odrzucać ofiarność tych, którzy stawiając projekty, oświadczyli gotowość pokrycia wydatków dodatkami.

Mowca oświadcza następnie w odpowiedzi p. Madeyskiemu, że właśnie jedynie racyonalnem jest, jeżeli się już pożycza na pokrycie części niedoboru, to równocześnie podniesienie dodatków. P. Madeyski powiedział, że ten rok jest niewłaściwy do podwyższenia dodatków, na to p. Stanisław Badeni oświadcza, że chyba nigdy nie ma właściwego roku do podwyższenia dodatków. (*wesołość*).

Uchwalać wydatki przychodzi nam zazwyczaj dość łatwo, ale gdy przyjdzie do pokrycia tych wydatków, następuje lament. Podnosi się wówczas, że rzemieślnik nie ma zarobku, w kraju panuje głód; jednem słowem, każdy maluje stosunki w najczarniejszych kolorach. (*wesołość*).

Ależ, panowie, zastanówcie się, czy Państwo, skoro potrzebuje niecierpiących zwłoki wydatków, ogląda się na to, czy w danym roku można zażądać od ludów większej ofiarności? Nie! — o tem decyduje tylko istotna potrzeba.

Mowca radzi, aby posłowie w jesieni, zanim ponownie zjadą się na nową sesyę, jeszcze po drodze zastanawiali się dobrze nad tem, że kwestya chęci ponoszenia ofiar powinna się ujawnić nie przy pokryciu potrzebnej sumy, ale przy uchwaleniu wydatków. (*wesołość*).

Czyniono tu główny zarzut — oświadcza mowca — tej okoliczności, że komisya proponuje podwyższenie dodatków. Na myśl tę naprowadził jednak mowcę dopiero p. Huryk, który chcąc znieść myta na drodze, żądał w zamian zaprowadzenia 2 prc. dodatku do podatków. Ta okoliczność utwierdza mowcę właśnie w tem przekonaniu, że te 3 ct. dodatku uciążliwemi nie będą. Dla tego prosi mowca, aby Izba zasługę w postawieniu tej myśli w znacznej części przyznała p. Hurykowi. (*Ogromna wesołość i brawa*).

Mowca oświadcza, że uważa operacyę finansową choćby ona się nazywała konwersyą, za konieczną.

W kraju zrobi to lepsze wrażenie, gdy będziemy mogli powiedzieć: robiliśmy cośmy mogli a nawet podwyższyliśmy dodatki.

W budżecie, który komisya przedłożyła, znaleść mogą wszyscy warunki do wszelkiej pracy na polu życia autonomicznego i ekonomicznego, i dlatego prosi mowca, aby Izba zechciała przyjąć przedłożenie komisyi za podstawę dyskusyi szczegółowej. (*Huczne brawa i oklaski, mowca odbiera zewsząd gratulacye.*)

Przystąpiono do dyskusyi szczegółowej, a mianowicie do budżetu wydatków.

Rubr. I. „Koszta Reprezentacyi kraju“ (Sprawozdawca pos. Stan. Badeni) przyjęto zgodnie z wnioskiem komisyi budżetowej w ogólnej sumie 108.426 zł.

Z powodu spóźnionej pory, ks. Marszałek zamyka o godzinie 10 min. 30 posiedzenie, oznaczając następne na piątek o godz. 10 rano.

Organizacya emigracyi bułgarskiej.

Polit. Corr. podaje w obszerniejszem streszczeniu zamieszczony w tych dniach we *Frankfurter Ztg.* artykuł wyjaśniający organizacyę i spiski emigracyi bułgarskiej.

Autor artykułu przedstawia, iż od czasu obalenia księcia Aleksandra Battenberskiego pracował oddział komitetu słowiańskiego w Odessie, przy pomocy Cankowa, Łuckanowa, Stanczewa, Iwanowa i innych, nad podtrzymywaniem w Bułgaryi stanu rewolucyjnego, nad niszczeniem w tem księstwie istniejącego porządku rzeczy i obaleniem rządów Stambułowa. Zkąd na cele tej pracy brały się pieniądze, dziś jeszcze nie wiadomo. Wreszcie zabrakło pieniędzy, ale dzięki Ignatiewowi i innym panslawistom, potrafił Cankow postarać się o nowe źródło zasobów, które pozwoliły mu poprowadzić dalej jego „dzieło“. Ignatiew sam nie dał mu pieniędzy, wiadomo jednak powszechnie, iż dzięki jego wpływowi przyzwolił car Cankowowi przed dwoma niespełna laty na ponowną audyencyę. Cankow zdołał wymową swoją i odmalowaniem rozlicznych niesprawiedliwości, jakich doznaje „biedny i gnębiony a zawsze wierny“ carowi lud bułgarski, zdziałać tyle, iż car przyjął najłaskawiej podany mu przez Cankowa memoryał, zaopatrzony tysiącami podpisów — swoją drogą w dziewięć dziesiątych częściach fałszowanych — i najłaskawiej odprawił Cankowa, zapewniając go, że nie potrzebuje tracić otuchy. Rezultat tej audyencyi wkrótce się okazał. Oto Rossya zażądała od rządu bułgarskiego za pośrednictwem niemieckiego reprezentanta w Sofii br. Wangenheima, zwrotu zaległych rat rossyjskiego długu okupacyjnego, których wysokość doszła już była do 10 milionów. Stambułow — jak wiadomo — przeprowadził wypłatę tej kwoty, ale pieniądze te nie doszły do Petersburga. Oto z tych właśnie milionów utworzono „w interesie Bułgaryi“ fundusz, który miał służyć do ciągłego nękania Bułgaryi spiskami i zamachami, do utrzymywania tam anarchii, a gdyby się powiodło, i sprowadzenia przewrotu. Już w kilka tygodni powstała „propaganda czynu“. Ma ona całą swoją organizacyę. W Petersburgu utworzono bułgarski „komitet instrukcyjny“, do którego należą: Cankow, Łuckanow, Benderew, Grujew i były minister sprawiedliwości w Bułgaryi Teocharow. Komitet instrukcyjny w porozumieniu z słowiańskiem Towarzystwem dobroczynności kieruje całą akcyą. Rozkazy jego ma spełniać komitet wykonawczy. Ten ma siedzibę w Odessie. Na czele jego stoi zięć wspomnianego Teocharowa, były urzędnik najwyższego trybunału sądowego w Sofii. Obecnie odbywa on podróż inspekcyjną po Rumunii i Serbii. Komitet wykonawczy stoi w ścisłym związku z komitetem prowincyonalnym słowiańskiego Towarzystwa dobroczynności.

Pod zarządem komitetu wykonawczego stoi dziewięć jego filij: w Gałacu, w Kalafacie, w Kładowie, w Belgradzie, w Niszu, w Adryanopolu i Konstantynopolu. Oprócz tego są jeszcze filie w Braile, w Dżiurdżewie, Turn Sewerynie i Radujewaczu. Krążące po Dunaju okręty parowe Gagaryna ułatwiają komunikacyę i przekazywanie listów. Żadne środki ostrożności i rozporządzenia rządu bułgarskiego w tym kierunku nie zdołały i nie zdołają temu zapobiedz. Każda bowiem filia ma swoją policyę i rozgałęzione stosunki. Najniebezpieczniejszemi są filie w Belgradzie i Konstantynopolu, gdyż w tych niepewnościach przyłączyły się inne jeszcze żywioły. W tym kierunku posiada rząd bułgarski ciekawe wyjaśnienia od pewnego byłego członka komitetu, który obecnie w drodze łaski uzyskał prawo powrotu do kraju; nazywa się on Madiarów. W stolicy Serbii zaś jest obecnie wiele, nawet wpływowych kół, które nie tylko spokojnie przypatrują się działalności tamtejszej filii, lecz nawet biorą udział w posiedzeniach, które zazwyczaj odbywają się u pani Karawełow, żony byłego ministra prezydenta, Pełki Karewełowa.

Środki przeciw anarchistom.

Ciała ustawodawcze państw europejskich zniewolone zostały ostatniemi zamachami anarchistów, zająć się obmyśleniem środków dla ochrony społeczeństw, i środków dla ukrócenia zbrodni złoczyńców. W Hiszpanii po ostatnich zamachach, obudziły się także obawy i poruszono sprawę tę w dziennikach i w parlamencie. *Epoca* mniema, że w Paryżu zorganizowana została tajna komuna, groźniejsza, niż poprzednia, gdyż celem jej obudzenie trwogi i zemsta.

W senacie zapytywał hrabia Canga-Arguelles, jakie zamyśla rząd przedsięwziąć środki, ażeby stłumić wichrzenia anarchizmu. Żądał on uchwalenia ustawy wyjątkowej przeciw sprawcom dzikich zbrodni, ustawy analogicznej, jaką przyjął we Francyi parlament. Zwrócił przytem uwagę, że w Maladze skradziono znaczne zapasy dynamitu. Należy użyć wszelkich środków, ażeby złoczyńców odkryć.

W imieniu stronnictwa liberalnego przyłączył się Montero Rios do wywodów hrabiego i zapewnił najsolenniej, że stronnictwo liberalne użyczy stanowczego poparcia rządowi w sprawie ochrony społeczeństwa. Rzekł dalej, że przeciw nowym zbrodniom, muszą być także nowe kary ustanowione. Minister sprawiedliwości zapewnił ze swojej strony, że przyspieszy przedstawienie projektu ustawy, uzupełniającego kodeks karny, prócz tego wyda naczelny prokurator państwa okólnik do władz, ażeby zbrodniarzy dynamitowych ścigały i pociągały do najsurowszej odpowiedzialności. Równocześnie jednak starał się minister sprawiedliwości uśmierzyć zbyteczne obawy, zwracając uwagę, że surowe ukaranie anarchistów w Xeres nie mogło pozostać bez wpływu odstraszającego.

Epoca wzywa gabinet, ażeby niedopuścił pod żadnym warunkiem do osiedlania się anarchistów wydalonych z Francyi.

KRONIKA

Lwów, 8 kwietnia.

— **Najj. Pan** raczył najmiłościwiej udzielić z prywatnej Swej szkatuły, na wspomożenie pogorzelców w Gródku 800 zł., a dla pogorzelców w Żydaczowie 500 zł.

Prezydyum c. k. Namiestnictwa natychmiast po otrzymaniu wieści o klęsce pożaru w Gródku, przesłało na ręce miejscowego p. Starosty, kwotę 200 zł. z poleceniem, by takowa bezzwłocznie rozdaną została pogorzelcom, potrzebującym doraźnej pomocy.

(§) **Obiad.** U JE. ks. Marszałka Sanguszki odbył się wczoraj obiad, na którym prócz dostojnego Gospodarza, byli obecni posłowie: Olexa Barabasz, Antoni Jaxa Chamiec, ks. prałat dr. Władysław Chotkowski, JE. książę Jerzy Czartoryski, Wojciech hr. Dzieduszycki, Józef Huryk, JE. ks. Arcybiskup Issakowicz, Franciszek Kramarczyk, Dyonizy Kułaczkowski, dr. Stanisław Madeyski, Maryan Mazaraki, dr. Teofil Okuniewski, Stanisław Potoczek. dr. Gustaw Romer, Longin Rożankowski, ks. Jan Sirko, Józef Wiktor, radca Wydziału krajowego dr. Józef Ekielski i sekretarz Jan Antoniewicz.

Na obiedzie tym, na którym włościanie byli w wielkiej liczbie reprezentowani, przyszło do wymiany toastów, zasługujących na podniesienie.

Mianowicie p. Kramarczyk wzniósł pierwszy następujący toast: Pozwól Ekscelencyo książę Marszałku, że my posłowie włościańscy, łamiąc zwyczaje etykiety, ale idąc za uczuciem poszanowania i poważania wielce doniosłej dla kraju działalności Twej, pozwalamy sobie w tak wysokiem gronie miłych Tobie gości, podziękować Ci za wszystkie obrady i Twoje trudy i wznosimy toast na szczęśliwe powodzenie Twe, zakończając go tem miłem echem: Niech Bóg w Twej dalszej pracy i dobrych zamiarach zawsze błogosławi;

Ks. Marszałek Sanguszko odpowiedział na ten toast, że wzniesione zdrowie było mu bardzo miłem i z całego serca za pamięć dziękuje. Książę wzniósł nawzajem zdrowie wszystkich swych gości, reprezentujących ludność naszego kraju i warstwy jej wszystkie, począwszy od dostojników kościelnych, a zakończył życzeniem, podzielanem zapewne przez wszystkie stany i narodowości, by zawsze żyli pod hasłem zgody.

— **Jan Zacharyasiewicz** wyjechał wczoraj wieczorem w dłuższą podróż. Udaje się on na Poznań do Berlina, ztamtąd zaś na kilka tygodni do Paryża, zkąd na Szwajcaryę i Tyrol ma zamiar powrócić za dwa miesiące do Krakowa. Materyały do obszernej powieści mają być owocem tej podróży.

— **Z Towarzystwa lekarskiego.** Posiedzenie naukowe sekcyi lwowskiej Towarzystwa lekarzy galic. odbędzie się dziś w sobotę, dnia 9 kwietnia b. r. o godzinie 6 wieczorem (Rynek l. 10). Porządek dzienny: 1. O organizacyi komórki, wykład z demonstracyą (dokończenie), dr. Kadyj. 2. Cięcie wysokie jako nowsze zastosowanie do krwotoków pęcherza i przetok, dr. Ziembicki. 3. Przedstawienie preparatów anatomicznych, dr. Mukowicz.

— **Śmiertelność we Lwowie** w miesiącu marcu b. r., na podstawie protokołu kance,

---

I dziwią się mędrcy nowocześni, że uczniowie ich pamiętają jedynie o zadowoleniu nieszlachetnych instynktów. Jakże chcą inaczej?...

Co ludzkość wymyśliła na swoje nieszczęście w drugiej połowie bieżącego stulecia, zogniskowało się, spotęgowało nad Sekwaną. Znałem dobrze „Miasto-Światła“, jak się stolica Francyi sama pysznie przezwała, bo spędziłem w niej czas dłuższy. Widywałem pod osłoną nocy nieraz takie potworności, żeby je naiwny mieszkaniec krajów północnych między bajki włożył, gdyby powieści o nich słuchał. Zrazu zdumiewały mnie tylko wybryki historyi zmysłowej, jako ciekawe zjawiska patologiczne, a teraz przerażały mnie, przepełniały smutkiem.

Dlaczego teraz?

Bo przestałem obserwować, wierzyć w moc recept czasów najnowszych, a zacząłem poddawać krytyce nietylko środki nauki niezawisłej, ale samo życie w ogóle,

Jakże mi się pospolita, nędzna, jak wprost nikczemna wydała ta pogoń za złotem i użyciem, jak ohydne skutki tyle sławionej cywilizacyi, podobnej do szalonej galopady, od której oddech w piersiach zamiera. Wszędzie kłamstwo, samolubstwo, podrażnione zmysły, chorobliwy pospiech, brutalny tryumf, lub niema, zdeptana rozpacz....

N. p. ta dzisiejsza demonstracya radykałów. Każdy z nich wrzeszczy w niebogłosy, wyrzekając na krzywdy, które mu się niby dzieją, a niech go jutro dopuszczą do rządów, wówczas będzie gorszym królikiem, od najdzikszego kacyka wioski murzyńskiej. Wszakżeż ster Francyi spoczywa obecnie w rękach synów i wnuków rewolucyonistów przeszłego i bieżącego stulecia, w dłoniach ludzi, którzy jeszcze przedwczoraj upadali pod brzemieniem przesądów, a postępująż ci wyzwoleńcy rozumniej i uczciwiej od swoich niedawnych panów? Zamknęli się zazdrośnie i egoistycznie w ciasnych ramach kliki, nowej kasty, do której przystępu bronią nawet kosztem dobra publicznego. Więc człowiek nie uczy się niczego od przeszłości i jest zawsze samolubnem zwierzęciem, którego hasłem: pożryj drugiego, albowiem on cię połknie....

Takie myśli kładły ponure cienie na mój zmęczony mózg, tem czarniejsze, że rysowały się na tle spazmatycznego śmiechu, który przepełniał salę teatralną aż po brzegi. Jolly przekrzywił znów twarz po swojemu, więc radowali się widzowie bez miary. Oni się weselą! a na około nich wali się wszystko w gruzy: nauka, literatura, sztuka, urządzenia społeczne, obyczaje, rozpada się na strzępy cały świat pojęć i wyobrażeń, rezultat długiego szeregu wieków. Co setki pokoleń stworzyły, aby żyć mogły bez klątwy, wiek dziewiętnasty zburzył, nie obmyśliwszy dotąd nic nowego, lepszego.

Oni się śmieją? Dlaczegoż i mnie los nie obdarzył bezwraźliwością? za co, za kogo ukarał mnie pragnieniami, których śmiertelnik wcielić nie może?...

Po raz pierwszy w życiu uczułem w sobie zupełną pustkę. Powiały na mnie chłody grobów. Z rozkoszą byłbym się położył w jakim ciemnem miejscu, aby już nic nie widzieć, nie słyszeć i nie myśleć...

(Ciąg dalszy nastąpi).

laryi śmiertelności, przedstawia się, jak następuje: W śródmieściu zmarło 17 chrześcian i 7 izraelitów; w I. dzielnicy 35 chrześcian i 2 izraelitów; w II. dzielnicy 45 chrześcian i 19 izraelitów; w III. dzielnicy 15 chrześcian i 23 izraelitów; w IV dzielnicy 15 chrześcian i 0 izraelita. W szpitalach śmiertelność tak się przedstawia: szpital powszechny 108 chrześcian i 13 izraelitów; szpital wojskowy 7 chrześcian; szpital Sióstr Miłosierdzia 9 chrześcian; szpital izraelicki 15 izraelitów; w przytuliskach i domach karnych 17 chrześcian i 3 izraelitów. Ogółem zmarło 268 chrześcian i 82 izraelitów.

Biorąc za podstawę wiek, płeć i wyznanie, otrzymamy poniżej podane cyfry:

wiek	płeć męsk.	żeńsk.	wyznanie chrz.	izr.
0—1	48	35	56	27
1—5	22	19	32	9
5—10	2	5	5	2
10—20	5	7	7	5
20—60	71	65	113	23
nad 60	30	41	55	16
Razem	178	172	268	82

Pod względem zajęcia zmarłych wypada: na gospodarstwo rolne 4, przemysł rękodzielniczy i fabryczny 78; handel i komunikacya 22; wyrobnictwo dzienne 78; zawody umysłowe 35; wojskowość 11; służbę osobistą i publiczną 87; kapitalistów, właścicieli domów itd. 9 osób; utrzymywanych kosztem publicznym 26.

Poniżej podajemy zestawienie, które wykazuje śmiertelność w poszczególnych działach chorób. Cyfry, podane w nawiasach oznaczają granice wieku zmarłych; pierwsza cyfra obejmuje wypadki śmiertelności u dzieci od urodzenia do 5 lat, druga wskazuje śmiertelność powyżej 5 lat.

Brak sił żywotnych 10 osób (10—0); ospa 7 (6—1); krztusiec 2 (2—0); drgawki 13 (13—0); dławiec 5 (3—2); zapalenie mózgu 14 (6—8); udar 13 (0—13); zapalenie przewodu oddechowego 43 (21—22); nieżyt płuc i oskrzeli 5 (5—0); gruźlica 85 (19—66); durzyca 6 (1—5); nieżyt żołądka 20 (18—2); zapalenie kiszek 7 (1—6); czerwonka 1 (0—1); choroba Brighta 3 (0—3); zapalenie nerek 8 (1—7); puchlina 1 (1—0); rak 7 (0—7); kiła 5 (4—1); ropnica 1 (0—1); wada serca 19 (0—19); rozedma płuc 5 (0—5); uwiąd schyłkowy 30 (0—30); śmierć gwałtowna 3 (1—2); inne choroby 37 (12—25).

Według wykazu protokołu śmiertelności, było w liczbie zmarłych: obcych 131, tutejszych zaś 219, razem 350.

— **Z obserwatoryum** c. k. Szkoły Politechnicznej we Lwowie, dnia 8 kwietnia 1892 r. Barometr idzie w górę.

W ubiegłej dobie licząc od godziny 12 w południe dnia 7 kwietnia do 12 w południe dnia 8 kwietnia b. r., mieliśmy wiatr co do kierunku z północy, co do siły mierny (2—3), niebo lekko zachmurzone, a powietrze miernie wilgotne (64 proc. wilg. względnej), opadu nie było.

Średnia temperatura w tym czasie była +12,3°C., najwyższa +21,2°C. wczoraj w południe, najniższa +2,0°C. dziś rano.

Wczoraj po południu i w nocy mieliśmy pogodę, dziś rano zachmurzyło się, przy znacznem obniżeniu temperatury.

Zniżka barometryczna 750 do 755 mm. znajdowała się w Sycyli; zwyżka 770 do 765 w półn. Skandynawii; zniżka drugorzędna utworzyła się w okolicy Moskwy.

Stan barometru zredukowany do poziomu morza, był dziś o godz. 12 w południe 763 mm.

Prognoza na dobę 8 kwietnia 1892 roku (od północy do północy): Wiatr będzie co do kierunku północno-wschodni, co do siły mierny (2—3); średnia temperatura doby około +5°C., niebo będzie lekko zachmurzone, a względna wilgotność powietrza pozostanie około 65 proc.; opadu nie będzie.

— **Zastrzelenie żołnierza.** *Czas* pisze: Pułk piechoty 57 odbywał dnia 6 b. m. ćwiczenia marszowe w kierunku ku Bińczycom. Około godziny 2 po południu pułk powracał; na polach dworskich Olszy pozostał w tyle jeden żołnierz wraz z kapralem. Faktem jest, iż wówczas kapral żołnierza zastrzelił. O popełnionym fakcie zawiadomił on władze wojskowe, które natychmiast rozpoczęły dochodzenia i prowadzą je dalej. O ile słyszeliśmy, kapral tłumaczy się, iż według regulaminu wojskowego zmuszony był uciec się do odebrania życia żołnierzowi.

— **Beatyfikacya.** Piszą z Rzymu: W liczbie beatyfikacyj, rychło się spełnić mających, znajduje się beatyfikacya Maryi Krystyny sabaudzkiej, królowej neapolitańskiej. Mniej zaś dojrzałą, bo świeżo dopiero rozpoczętą, jest sprawa zapisania w poczet błogosławionych Karola Emmanuela IV, króla sardyńskiego. Są to więc dwaj nowi członkowie panującej we Włoszech dynastyi sabaudzkiej, którzy mają wstąpić na ołtarze katolickiego świata. Postulatorem sprawy wielebnej Maryi Krystyny jest ks. De Cesare. Co zaś do Karola Emmanuela, chodzi dopiero o dowiedzenie bohaterskiego stopnia jego cnót i prawdziwości cudów, za jego przyczyną sprawionych. Jezuici, do których zgromadzenia wstąpił świątobliwy monarcha, ogołocony przez rewolucyę francuską, gorliwie się zajmują tym procesem. Karol Emmanuel, pozbawiony królestwa, znajdował się w Rzymie dnia 29 kwietnia 1803. pospołu z żoną Maryą Teresą i z córką Maryą Beatrixą, późniejszą księżną modeńską, na uroczystem błogosławieństwie, danem przez Piusa VII w kościele N. M. P. *in Cosmedin* na placu *Bocca della Verità*, w gronie 21 kardynałów i papiezkiego dworu. Tam to podobno uczuł po raz pierwszy powołanie do zakonnego życia, które okoliczności pozwoliły mu następnie przyprowadzić do skutku. Odbył nowicyat przy kościele św. Jędrzeja na Kwirynale, gdzie leży św. Stanisław Kostka. Grób jego znajduje się w kaplicy, przytykającej do Stanisławowej. W rozbiórce staroświeckiego nowicyatu Jezuitów, cela Karola Emmanuela uległa zniszczeniu.

— **Stowarzyszenie dziennikarzy** paryskich posiada obecnie 1,700.000 franków majątku. Stwierdzające ten fakt oświadczenie skarbnika p. Duguiès na walnem zgromadzeniu towarzystwa powitali zebrani hucznemi oklaskami. Prezesem stowarzyszenia jest p. Mézières, członek akademii francuskiej.

— **Zbawca króla.** Generał Burgos, inspektor artyleryi, tudzież inżynieryi hiszpańskiej, zmarł temi dniami nagłą śmiercią w Madrycie. Nazwisko jego nabrało rozgłosu od chwili, gdy uratował życie króla hiszpańskiego Amadeusza. Było to 19 lipca 1872 r. Na jadącego króla rzucił się spiskowiec, i to tak uagle, że gdyby nie przytomność umysłu generała Burgos'a, który zasłonił króla własnem ciałem, ten ostatni niewątpliwie padłby pod ciosami mordercy.

— **Ofiary rokoszu.** Wiarogodni korrespondenci dzienników angielskich twierdzą, że podczas ostatniego rokoszu w Mongolii, wojska rządowe chińskie wzięły do niewoli koło 10.000 powstańców. Z tych 500 żywcem spalono; przeszło 9.000 ścięto. W prowincyi Ching-Chang wpadło w ręce wojska 1.300 powstańców; 500 i tu spalono żywcem, 800 ścięto.

— **Arystokracya szwedzka.** Z ogólnej liczby 2234 rodzin arystokratycznych szwedzkich, połowa większa, a mianowicie 1194 jest obcokrajowego pochodzenia, i tak: 574 niemieckiego, 149 polskiego, inflandzkiego, estlandzkiego i litewskiego, 149 fińskiego, 94 szkockiego, 67 holenderskiego, 47 francuskiego, 35 duńskiego, 32 norweskiego, 18 angielskiego, 10 włoskiego, 8 hiszpańskiego, 2 irlandzkiego, 2 armeńskiego.

— **Nieustająca wystawa** zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych, przy placu św. Ducha l. 10, I piętro, otwartą jest codziennie od godziny 10 rano do 4 po południu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dni powszednie 30 ct. Dla członków wstęp wolny.

Notatki literacko-artystyczne.

O pokryciach dachowych w praktyce przez Stefana Szeligę-Łyszkiewicza, inżyniera we Lwowie. Taki jest tytuł niewielkiej książeczki (str. 44), która w tych dniach wyszła z druku nakładem lwowskiej fabryki asfaltu i ulepszonych ogniotrwałych tektur do krycia dachów (ulica Korytna nr. 13). Książeczka niewielka, ale napisana z całą znajomością rzeczy, przez człowieka dokładnie obznajomionego z przedmiotem, szczerą, gorliwą i pożyteczną pracą służącego społeczeństwu. Skwapliwie notujemy ukazanie się tej książeczki, która w sposób przystępny, a wyczerpujący przedstawia, jakie w praktyce powinny być pokrycia dachowe domów i budowli gospodarskich. Częste pożary, przyprawiające właścicieli o niezmierne straty, jak n. p. we Lwowie pożar młyna parowego Thoma, lub pożar w Gródku, gdzie tyle ludzkiego mienia i pracy poszło marnie z dymem, powinny zwrócić uwagę powszechną na tę pracę p. inżyniera Łyszkiewicza i zapewnić jej wszechstronne uznanie. Broszurka ta, opatrzona licznemi a dokładnemi rycinami, przedstawiającemi plastycznie rzeczy omawiane w treści, znajdzie się niewątpliwie w rękach, nie tylko wszystkich właścicieli domów i gospodarzy wiejskich, lecz techników i przedsiębiorców, którym służyć może jako bardzo pożyteczny podręcznik, zawierający cenne wskazówki co do należytego użycia wyrobów tektury ogniotrwałej.

Repertoar teatralny. Dziś, w piątek, po raz trzeci „U kolebki narodu", dramat z dziejów mitycznych w 5 aktach Adama Bełcikowskiego, uwieńczony drugą nagrodą na konkursie krajowym. W antraktach orkiestra wojskowa 30 p. piechoty pod osobistem kierownictwem kapelmistrza p. Rolla, odegra: 1. Uwerturę do opery „Raymond" Thomas'a; 2. „Introdukcyę" i „Sycylianę" z opery *Cavalleria rusticana* Mascagni'ego; 3. Aryę z „Stabat mater", Rossini'ego; 4. Fantazya z opery „Manon" Massenet'a; 5. Fantazya z opery „Straszny dwór" Moniuszki. — Jutro, w sobotę, przedstawienie składane i po raz czwarty „Rycerskość wieśniacza" *(Cavalleria rusticana)*, opera w 1 akcie Piotra Mascagni'ego. Nowa wystawa, nowe dekoracye. Chóry i orkiestra wzmocnione. — W niedzielę po południu o godzinie pół do 4 „Krakowiacy i Górale", opera narodowa w 3 aktach J. N. Kamińskiego. Muzyka Kurpińskiego. Wieczór o godz. 7 po raz czwarty „U kolebki narodu". — W poniedziałek, „Na łasce zięcia", komedya w 4 aktach T. Barier'a i L. Thibout'a, z panem Fiszerem. — We wtorek, ostatnie przedprzedstawienie przed Świętami, po raz piąty „Rycerskość wieśniacza".

P. Patkiewiczówna daje koncert w niedzielę, w sali Frohsinnu. Program składa się z pieśni i wyjątków z opery. Piękny głos spiewaczki niezawodnie przyciągnie wielu słuchaczy na koncert, w którym ponadto biorą udział panna Schönfeld i p. dr. Czerny.

Kwartalnik Historyczny zamieszcza zajmujący i pouczający artykuł prof. Maryana Sokołowskiego p. n. Muzeum ks. Czartoryskich w Krakowie; artykuł jest rodzajem naukowego przeglądu wszystkich zabytków sztuki tego muzeum tak dawniejszych jako też w ostatnich latach nabytych.

Wystawa obrazów w Wiedniu. Ranzoni poświęca w *Neue fr. Presse* obszerny felieton wystawie obrazów, której otwarcie nastąpiło przed kilku dniami. W artykule tym znajduje się kilka ustępów, poświęconych Polakom. Przechodząc do portretów, pisze Ranzoni: Między portretami należy przedewszystkiem wymienić portret Pochwalskiego, przedstawiający wielce zasłużonego i około podniesienia polskiego domowego przemysłu skutecznie czynnego hr. Dzieduszyckiego. Jest to najbardziej żyjący i uduchowiony portret z całej wystawy; kiedy się mu przypatruje przez czas dłuższy, dziwić się trzeba, że osoba przedstawiona nie mówi, a przy tem, co za naturalność i prawda w pozie! Ma się przed sobą żywą naturę. Dobrym, ale już nie tak doskonałym jest portret b. prezesa Akademii Majera. Siłą charakterystyki, naturalnością i smakiem odznaczają się męskie portrety polskiego malarza Styki. Również Tad. Ajdukiewicz nadesłał bardzo podobny i prześlicznie malowany portret pewnej wiedeńskiej damy, trzeba to podnieść, bo dotąd znano i ceniono tego artystę przeważnie jako malarza koni i scen wojskowych. W tym kierunku odznacza się też jego elegancki portret pułkownika Katza. Żona p. Tadeusza Ajdukiewicza zdobyła sobie miejsce honorowe portretem pastelowym, a Zygmunt Ajdukiewicz nadesłał przepyszne studyum głowy.

Powieść. Panna Helena Vacarescu, bohaterka znanego romansu na dworze rumuńskim, napisała obecnie dłuższych rozmiarów utwór beletrystyczny w języku francuskim. Powieść nosi tytuł „Voiku et Dimitriu" i ma formę listów.

Brinsley-Richards, długoletni korespondent wiedeński *Timesa*, umarł nagle w Berlinie na apopleksyę w sile wieku. Zmarły, ur. 1849, spędził lat siedm w Austryi jako ceniony, a bezstronny sprawozdawca *Timesa*. Przed rokiem udał się w tym samym charakterze do Berlina. Bransley pisał także powieści i był przez pewien czas redaktorem pisma p. n. *Viema weekly News*. Polacy tracą w nim życzliwego przyjaciela. Zmarły pozostawił wdowę, kobietę niepospolitej inteligencyi i serca.

Frou frou słynna komedya Meilhaca i Halevy'ego zostanie w tych dniach po raz pierwszy odegrana w Komedyi francuskiej. Rolę główną odtworzy piękna panna Marsy. W teatrze *Variétés* odbędzie się w tym tygodniu premiera nowej sztuki Meilhaca p. n. „Brevet supérieur" z panną Rejane.

Nowe opery włoskie. Mascagni skończył w tych dniach trzecią swą operę p. t.: „Bracia Rantzau", osnutą na tle znanego i u nas dramatu Erckmanna i Chatriana. Opera ta ma być przedstawioną w listopadzie w teatrze Paglione we Florencyi. Główną partyę wykona panna Tetrazzini, oraz pp. Battistini i Pini Corsi. Obecnie zaś pracuje nad czwartą operą jedno-aktową: „Radcliff", której treść zaczerpnięta z poematu Heinego. Zapowiadają również na przyszły sezon wystawienie dzieł dwóch zgoła jeszcze nieznanych kompozytorów włoskich. Kapelmistrz turyński, Giacomo Orefice, napisał operę „Cecilia". a genueńczyk Arturo Marescotti operę „Abimeleh". Tę ostatnią przeglądał stary Verdi i podobno bardzo chwali zarówno bogactwo melodyi, jak świetną instrumentacyę.

Przewodnika gimnastycznego „Sokół" (organ Towarzystwa gimnastycznego) opuścił prasę nr. 5 z kwietnia b. r. i zawiera: Baczność Sokoły! (dok.) — Fizyologia ruchu (c. d.) Ćwiczenia jawne uczniów Sokoła lwowskiego. Uroczystość jubileuszowa. — Sprawy towarzystw gimnastycznych polskich. — Kronika. — I wykaz składek na sztandar dla Sokoła lwowskiego.

Sejm krajowy.

(XXIV posiedzenie, 3 sesyi, VI peryodu).

Lwów, 8 kwietnia.

(§) JE. ks. Marszałek Sanguszko, zagaja o godz. 10 min. 30 przed południem posiedzenie.

Obecnych 78 posłów.

P. St. Jędrzejowicz odczytuje spis petycyj, które na podstawie uchwały sejmowej odesłano do Wydziału krajowego.

Przed przystąpieniem do porządku dziennego, zawiadamia ks. Marszałek Izbę, że mistrz Matejko ofiarował jako dar krajowi obraz swój: „Pochód do kościoła św. Jana w Warszawie, po ogłoszeniu Konstytucyi trzeciego maja".

Wydział krajowy dar ten przyjął i postanowił umieścić ten obraz na razie w sali t. zw. marszałkowskiej.

Ks. Marszałek prosi Izbę o uchwałę, iż dar ten przyjmuje, oraz o uchwałę, iż Sejm wyraża mistrzowi Matejce wdzięczność za ten wspaniały dar.

Po głosowaniu, skonstatował ks. Marszałek, że Izba jednomyślnie uchwałę powzięła.

P. Antoniewicz prostuje wczorajsze twierdzenie p. St. Badeniego, jakoby stosował zasadę: *divide et impera*, do Sejmu; — zasadę tę stosował do Rządu.

P. Wereszczyński imieniem Wydziału krajowego, odpowiedział na interpelacyę p. Stręka, w sprawie regulacyi górskich dopływów Wisłoki i Dunajca, iż roboty te zostaną w miarę możności i stopniowo przeprowadzone.

P. Gorayski postawił wniosek naglący, aby Sejm uchwalił rezolucyę, wzywającą Rząd, ażeby przepisy wykonawcze, odnoszące się do zniżenia taryf kolejowych dla przewozu kukurudzy, w myśl reskryptu c. k. Dyrekcyi Skarbu z 5 lutego 1892 l. 10052 zechciał rozszerzyć w tym kierunku, by w każdym wypadku, gdzie przez władze skarbowe w przepisany sposób udowodnionem zostanie, iż sprowadzona kukurudza w dotyczącej gorzelni rolniczej istotnie na spirytus przerobioną została, zadawalono się oryginalnym recepisem nadania i oryginalnym listem frachtowym, na inne nawet imię niż na imię przedsiębiorcy opiewającym.

Wniosek ten przekazany został komisyi gospodarstwa krajowego z poleceniem zdania o nim sprawy na najbliższem posiedzeniu.

Z porządku dziennego nastąpiło sprawozdanie komisyi budżetowej o petycyi gminy miasta Lwowa w sprawie subwencyi ze skarbu krajowego na postawienie budynku dla pomieszczenia zakładu wojskowo-naukowego we Lwowie. Sprawozdawca poseł Chrzanowski.

Komisya wnosi:

I. Uchwała sejmowa z dnia 16 listopada 1889 roku, powzięta w załatwieniu petycyi Rady gminnej miasta Lwowa o subwencyę na postawienie budynku dla pomieszczenia szkoły kadetów, znosi się w jej dotychczasowem brzmieniu.

II. Budynek dla pomieszczenia szkoły kadetów lub innego zakładu wojskowo-naukowego we Lwowie wystawi gmina miasta Lwowa, z pomocą skarbu krajowego oznaczoną w III. ustępie niniejszej uchwały, według planów przyjętych przez c. k. Rząd w porozumieniu z Wydziałem krajowym, pod kontrolą finansową i techniczną Wydziału krajowego, na gruncie wyznaczonym już przez gminę miasta Lwowa.

III. Sejm obowiązuje się pokryć ze skarbu krajowego połowę wydatków rzeczywistych na postawienie budynku dla pomieszczenia szkoły kadetów lub innego zakładu wojskowo-naukowego we Lwowie. Do wydatków na budowę wliczone będą: a) wartość gruntu danego przez gminę, ocenionego wspólnie przez rzeczoznawców wyznaczonych przez Wydział krajowy i Reprezentacyę miasta Lwowa; b) rzeczywiste wydatki poczynione na budowę.

IV. Budynek, wraz z gruntem zakupionym pod ten zakład wojskowo-naukowy, będzie wspólną własnością kraju i miasta Lwowa. Wydatki na utrzymanie budynku w dobrym stanie ponosić będą po połowie obaj właściciele, t. j. kraj i miasto Lwów. Wszelkie wydatki na przebudowanio budynku lub wewnętrzne jego przerobienie, żądane przez zarząd wojskowy, ponosić winien skarb Państwa. Warunek ten ma przeprowadzić gmina w rokowaniach z c. k. Rządem o postawienie budynku.

V. Suma równa połowie wydatków rzeczywistych na postawienie budynku i połowie szacunku gruntu danego pod ten zakład wojskowo-naukowy, którą to sumę ma pokryć skarb krajowy, wypłaconą zostanie w ten sposób przez skarb krajowy, iż skarb ten płacić będzie przez lat 50 gminie miasta Lwowa rentę, równającą się pięciu procentom od tej sumy. Renta ta będzie wypłacaną w ratach półrocznych z początkiem pół-

rocza następującego po półroczu, w którem budowa budynku rozpoczętą zostanie.

VI. Nieodzownym warunkiem, pod którym miasto Lwów zobowiąże się postawić budynek dla pomieszczenia szkoły kadetów lub innego zakładu wojskowo-naukowego, a skarb krajowy pokryć połowę wydatków w sposób oznaczony w ustępie V., jest poręczenie przez c. k. Rząd, iż w budynku tym przynajmniej przez 25 lat pomieszczona będzie szkoła kadetów lub inny zakład wojskowo-naukowy, do którego przyjmowani będą, nie wyłącznie, ale przedewszystkiem uczniowie, pochodzący z Królestwa Galicyi i Lodomeryi i W. Ks. Krakowskiego.

Powyższe wnioski przyjęto bez dyskusyi.

Z porządku nastąpiło sprawozdanie komisyi administracyjnej o wniosku p. Włodzimierza Kozłowskiego, w sprawie zamknięcia granicy rumuńskiej dla bydła, i opieki nad rolnictwem w razie rokowań o traktat handlowy z Serbią. Sprawozdawca p. Adam Jędrzejowicz.

Komisya wnosi:

A. Sejm wzywa c. k. Rząd:

1. Ażeby obecne zarządzenia weterynarsko-policyjne, ustanowione dla ochrony przed zawleczeniem zarazy bydlęcej z Rumunii i Rossyi, bezwarunkowo w mocy obowiązującej utrzymał.

2. Ażeby w staraniach i rokowaniach o odnowienie traktatu handlowego i konwencyi weterynarskiej z Serbią, szczególną opieką otoczył płody krajowe rolnictwa i przemysłu rolniczego, chroniąc je w szczególności od konkurencyi zagranicznej, i zabezpieczając im przez to zbyt na targach wewnętrznych monarchii austryackiej.

B. Sejm poleca Wydziałowi krajowemu, aby zwracał baczną uwagę na powyższe sprawy, i w razie potrzeby użył swej interwencyi u c. k. Rządu.

C. Tem samem załatwia się petycyę l. 1570 c. k. Towarzystwa gospodarczego galicyjskiego we Lwowie, o zatrzymanie nadal zamknięcia granicy dla bydła od Rumunii.]

Wnioski przyjęto bez dyskusyi.

Nastąpiło sprawozdanie komisyi administracyjnej w przedmiocie uzyskania tańszego najmu koszar dla c. k. żandarmeryi. Sprawozdawca poseł Popowski.

Komisya wnosi:

1) Sprawozdanie Wydziału krajowego w przedmiocie uzyskania tańszego najmu koszar dla c. k. żandarmeryi przyjmuje się do wiadomości.

2) Wzywa się c. k. Rząd do poczynienia we właściwej drodze odpowiednich kroków, aby skarb państwa płacił kwaterunkowe za pomieszkania oficerów i żołnierzy c. k. żandarmeryi, wedle norm obowiązujących dla c. k. armii i obrony krajowej, na zasadzie §§. 30 i 31 ustawy kwaterunkowej z 11 czerwca 1879 roku.

Wnioski przyjęto bez dyskusyi.

Z porządku dziennego przystąpiono do dalszej szczegółowej dyskusyi budżetowej.

Przy rubryce II „koszta zarządu“ (sprawozdawca p. St. Badeni) — zabrał głos p. Huryk domagając się powiększenia etatu urzędników w celu dokładniejszego wykonywania kontroli nad gminami:

Pos. Rutowski odpiera ataki skierowane przeciw Wydziałowi krajowemu. Mowca podnosi, że na tym kawałku ziemi mamy zupełną autonomię, możemy swobodnie pracować nad podniesieniem kraju, jeżeli zatem ciągle będziemy mówili, że źle się dzieje z zarządem autonomicznym, wówczas wieść ta rozejdzie się echem po kraju i może łatwo wpoić to przekonanie, iż tak jest istotnie. Dziś na autonomię jak na pochyłe drzewo każda koza skacze. Należy się wstrzymać od nieuzasadnionych krytyk administracyi krajowej. Nie poniewierajmy autonomicznego rządu krajowego.

P. Wł. Kozłowski podnosi, że nikt nie atakował autonomii, gdyż gdyby to nastąpiło, niewątpliwie wszyscy stanęliby w obronie tej autonomii.

Sprawozdawca generalny p. St. Badeni odpowiadając na zarzuty, poczynione stanowi urzędniczemu, oświadcza, że Sejm może tylko tego żądać od urzędników, aby swe obowiązki należycie spełniali i aby nie przyjmowali zajęć ubocznych tego rodzaju, któreby ubliżały godności stanu urzędniczego. Jeżeli zatem uczyniono tym urzędnikom zarzut, iż zajmują się dziennikarstwem, to trudno przypuścić, aby to uwłaczało godności urzędniczego stanu. (*Brawa*)

Kwestya udzielenia zezwolenia na podobne zajęcia uboczne należy do Wydziału krajowego, a ten najlepiej osądzi, w których wypadkach i którzy urzędnicy na podobne zezwolenie zasługują.

P. Rutowskiemu odpowiada mowca, że nie można mówić o braku zaufania dla Wydziału krajowego, skoro Sejm przyjął wszystkie przedłożenia Wydziału o organizacyi etatów urzędniczych, zatem Wydział krajowy wychodzi wzmocniony. Nadto wielu mowców na jednem z posiedzeń wyraziło uznanie członkom Wydziału krajowego.

Rub. II. „koszta zarządu“, przyjęto w sumie 314.990 zł.

Następnie przyjęto rubr. III. „koszta leczenia ubogich w szpitalach krajowych, zagranicznych i wojskowych“ (ref. p. Marchwicki) bez dyskusyi w sumie 840.000 zł.

Rub. IV. „koszta szczepienia“ (sprawozdawca pos. Goldman) przyjęto zgodnie z komisyą w sumie 65.000 zł.

Rub. V. „wydatki sanitarne“ (sprawozdawca pos. Goldman) zgodnie z komisyą w sumie 6100 zł.

Rub. VI. „zasiłki dla zakładów dobroczynności“ (sprawozdawca p. Scipio) przyjęto zgodnie z komisyą w sumie 16.874 zł.

Przy rubr. VII. „wydatki na cele wykształcenia i oświaty“ (sprawozdawca poseł Wł. Kozłowski) zabrał głos pos. Korol, oświadczając, że posłowie ruscy głosować będą przeciw pozycyi subwencyi dla internatu XX. Zmartwychwstańców we Lwowie zł. 4500.

Po obronie Wł. Kozłowskiego subwencya ta została uchwaloną.

Ks. Metropolita Sembratowicz poparł petycyę wydziału Towarzystwa „Szkilna pomicz“ we Lwowie, żądając, aby Sejm nie przechodził do porządku dziennego nad tą petycyą, lecz przekazał Wydziałowi krajowemu do uwzględnienia.

Po przemówieniu sprawozdawcy uchwalono podnieść ryczałt dla burs, mieszczących ubogą młodzież polską i ruską, o 100 zł.

Przy tej rubryce uchwalone zostały następujące rezolucye:

1) Sejm poleca Wydziałowi krajowemu wstawienie do preliminarza budżetu na rok 1893 i lata następne stałej subwencyi na stypendya dla uczniów i uczennic seminaryów nauczycielskich i kursów przygotowawczych, do rozporządzenia Rady szkolnej krajowej 60.000 zł., z opuszczeniem wszystkich subwencyj ryczałtowych na internaty.

2) Sejm wzywa c. k. Rząd o podwyższenie subwencyi państwowej na stypendya dla kandydatów na nauczycieli szkół ludowych.

3) Sejm wzywa c. k. Rząd, względnie Radę szkolną krajową, aby ściśle nad tem czuwała, by uczniowie i uczennice seminaryów, którzy stypendya z funduszów krajowych pobierają, nietylko przyjmowali zobowiązania, iż natychmiast po ukończeniu seminaryów posadę w publicznej szkole ludowej przyjmą, lecz, aby ten na siebie przyjęty obowiązek wypełnili.

(Przewodnictwo obejmuje ks. Metropolita Sembratowicz).

Przy pozycyi subwencyi dla teatru lwowskiego zabrał głos rektor p. Balasits, podnosząc, że obecnie w teatrze lwowskim mamy do zaznaczenia dwie epoki; jedna kończy się po jutrze wskutek upływu przywileju fundacyi Skarbkowskiej, a druga rozpocznie się od owego dnia. Mowca zapowiada rezolucyę, aby Wydział krajowy miał zastrzeżony wpływ na wybór dyrektora, oraz aby układano w ten sposób repertoar by na scenie pojawiały się w większej ilości sztuki poważniejsze polskie. Mowca nie chce czynić zarzutów obecnej dyrekcyi teatru, ale przedewszystkiem krytykuje działalność artystyczną wszystkich poprzednich dyrekcyj, począwszy od nieodżałowanej pamięci Stanisława Dobrzańskiego.

Następnie podnosi mowca wiele przykładów niefortunnych tłómaczeń sztuk z francuskiego, które przedstawiane są na scenie. Narzeka się powszechnie na to, że publiczność nie uczęszcza na dramata. Winna temu w połowie dyrekcya, bo zmuszając najlepszych aktorów do grywania fars, odzwyczaja ich od porządnego grywania dramatów, w których się nieswoimi czują. Dyrekcya może i powinna starać się o to, aby przyzwyczaić publiczność do sztuk poważniejszych.

Członek Wydziału krajowego p. Chamiec zwraca uwagę, że przy Wydziale krajowym istnieje już stała komisya artystyczna, która ma obowiązek czuwać nad repertoarem, a w warunkach wypłaty subwencyj ze skarbu krajowego oznaczony jest stosunek pomiędzy ilością przedstawień oper i dramatów. Za daleko nie można jednak posuwać krępowania dyrekcyi cenzurą artystyczną. Dyrekcya musi liczyć się ze smakiem publiczności. Wydział krajowy nie może także przyjąć na siebie odpowiedzialności za repertoar teatralny i dlatego mowca oświadcza się przeciwko przyjęciu drugiej części rezolucyi proponowanej przez dra. Balasitsa.

P. Kramarczyk chce, aby „małoletnie dzieci“ nie chodziły do teatru i aby Wydział krajowy miał wpływ.

P. Abrahamowicz żałuje, że dobre siły artystyczne naszej sceny po świecie się rozprószyły. Artystów psuje w znacznej mierze zbyt optymistyczna ocena ich gry w dziennikach krajowych.

W obecnym gmachu teatralnym żaden teatr, żadne przedsiębiorstwo nie zdoła się utrzymać. Jeżeli reprezentacya miasta Lwowa chce szczerze podniesienia miasta, wówczas powinna przedewszystkiem pomyśleć o wybudowaniu nowego gmachu.

(Ks. Marszałek obejmuje napowrót przewodnictwo).

P. Wład. Koziebrodzki zgadza się z pierwszą częścią rezolucyi p. Balasitsa, natomiast z drugą częścią tejże nie może się zgodzić, gdyż układanie repertoaru nie może należeć do Wydziału krajowego. Wydziałowi można zalecić, aby przy wyborze dyrektora zastrzegł, by tenże przy układaniu repertoaru stosował się do uwag komisyi artystycznej.

P. Balasits cofa drugą część swego wniosku i przyłącza się do wniosku p. Wł. Koziebrodzkiego.

Sprawozdawca p. St. Badeni zgadza się z tem zdaniem, że o prawdziwym rozwoju sceny mowy być nie może, dopóki przedstawienia odbywać się będą w obecnym gmachu teatralnym.

Kwestyę, kto winien, czy publiczność, czy dyrekcya, że publiczność nie uczęszcza na sztuki poważne, trudno rozstrzygnąć. Zdaniem mowcy, dyrekcya teatru nie jest jedynie do tego powołaną, prócz tejże, także pewne warstwy społeczne powinnyby udzielić w tym celu pomocy dyrekcyi, gdyż inaczej nigdy sama dyrekcya nie zdoła przeprowadzić tego zadania. W pewnej zatem mierze sami musimy przyjąć na siebie winę, iż poważna sztuka polska nie cieszy się takiem, jakby być powinno powodzeniem.

Mowca godzi się na rezolucyę p. Balasitsa, skombinowaną z wnioskiem p. Wł. Koziebrodzkiego, gdyż rezolucye te są niemal identyczne z wnioskami komisyi.

Rezolucye przyjęto i całą rubrykę VII w sumie 1,486.476 zł.

Przy rubryce VIII: „Utrzymanie pomników historycznych“ (sprawozdawca poseł Scipio), żądał pos. W. Dzieduszycki, aby zasiłek 3000 zł. dano nie na restauracyę pomników, ale na utrzymanie biur konserwatorskich we Lwowie i Krakowie i publikacyą urzędów spisów pomników. Chodzi tu zatem o zmianę stylizacyi tytułu tej pozycyi budżetowej.

P. Wiktor popiera p. W. Dzieduszyckiego.

P. Antoniewicz domaga się, aby nie zaprzestawano odkopywań zabytków ruskich w Haliczu.

P. Chrzanowski oświadcza, że to, czego p. W. Dzieduszycki się domaga faktycznie istnieje, gdyż właśnie na te cele używaną bywa subwencya.

Rubr. VIII. przyjęto zgodnie z komisyą w sumie 19.060 zł.

Następnie uchwalono bez dyskusyi Rubrykę IX. „wydatki kwaterunkowe żandarmeryj“ (sprawozdawca p. Szczepanowski) w sumie 163.599 zł.

Przy rubr. X. „drogi krajowe“ (sprawozdawca poseł Abrahamowicz) zabrał głos członek Wydziału krajowego p. E. Jędrzejowicz, aby odpowiedzieć na uwagi poczynione w sprawozdaniu komisyi, iż koszta zarządu są zbyt wysokie. Mowca oświadcza, że Wydział krajowy musi sprawdzać rachunki i budżety gminne, wykonywa kontrolę nad drogami powiatowemi i gminnemi, zatem zarząd musi więcej kosztować. Nadto prosi mowca, aby petycyj dotyczących spraw drogowych nie odsyłano Wydziałowi krajowemu do możliwego uwzględnienia, ale do zbadania i odpowiedniego załatwienia. Poparli ten wniosek pp.: Męciński i Klemensiewicz. Następnie popierali petycye pp. Sz. Koziebrodzki, Hamorak, Wł. Kozłowski.

Sprawozdawca p. Abrahamowicz przyjął poprawkę p. E. Jędrzejowicza, poczem całą rubr. X przyjęto w sumie 879.844 złr.

Na tem przerwał ks. Marszałek posiedzenie o godz. 3 min. 15, przeznaczając dalszy ciąg na dziś godz. 7 wieczór.

Rada miasta Lwowa.

(*Posiedzenie z dnia 7 kwietnia.*)

Przed przystąpieniem do porządku dziennego, udzielił przewodniczący p. Mochnacki głosu wiceprezydentowi p. Marchwickiemu. P. Marchwicki oświadczył co następuje:

„Na ostatniem posiedzeniu zabierając głos w sprawie budowy nowego teatru, powiedziałem, oparty na podstawie dokumentów, które miałem w rękach, iż budowa teatru krakowskiego będzie kosztowała przeszło 600.000 zł., a ponieważ gmina ocenia wartość gruntu na 250.000 zł., więc ogólna wartość teatru wynosić będzie około 900.000 zł. Żądam i proszę o skonstatowanie w protokole, że tak, a nie inaczej powiedziałem, a twierdzenie to będzie najlepszą odpowiedzią na poniedziałkowy artykuł *Kuryera Lwowskiego* p. t.: „Komu wierzyć?“

P. prezydent oświadczył, iż żądaniu p. Marchwickiego stanie się zadość.

Następnie referował dr. Gostyński w sprawie urządzenia szpitala epidemicznego.

Uchwalono bez dyskusyi polecić magistratowi wynająć odpowiedni lokal na umieszczenie 10 do 15 chorych, o czem należy natychmiast zawiadomić Namiestnictwo, a dalej zawezwać urząd budowniczy, aby w jak najkrótszym czasie przedłożył plan i kosztorys wykonania baraku na wzór wojskowego baraku przy ulicy Pijarów, z odpowiedniemi zmianami. Koszta tego baraku, który ma mieścić 50—60 chorych, nie mogą przenosić 20.000 zł. Jako miejsce, na którem barak ten ma stanąć, przeznaczono grunt miejski w górnej części ulicy Piekarskiej, niedaleko cmentarza Łyczakowskiego, tam, gdzie był poprzednio skład drzewa.

Następnie radca p. Syroczyński zdał sprawę z dochodzeń komisyi, wybranej na wniosek p. Marchwickiego z łona Rady, a mającej się zająć zbadaniem zarzutów, jakie czyniono miejskiej straży pożarnej z okazyi pożaru w młynie Thoma. Komisya przyszła do przekonania, że zarzuty były niesłuszne i że straż spełniła swój obowiązek.

Komisya uczyniła jednak równocześnie szereg wniosków, dążących do uzupełnienia i zreorganizowania tej straży. Mianowicie postanowiła prosić Radę, aby powiększono liczbę sierżantów straży miejskiej i straży pompierów, aby komendzie straży pożarnej oddano w ratuszu jeden pokój w parterze do rozporządzenia, aby instruktor p. Eliasiewicz mieszkał w ratuszu, aby wreszcie powiększono pogotowia pożarne i w końcu, aby zakupiono trzy sikawki ssąco-tłoczące.

Dostawę mundurów dla służby miejskiej na czas od 1 stycznia 1892 do końca grudnia 1894, oddano Majerowi Engelbertowi.

Ryczałt, wyznaczony na utrzymanie chorych w zakładzie nieuleczalnych podwyższono z 25 ct. na 28 ct.

Na pomieszczenie komisaryatu dzielnicy IV uchwalono wynająć lokal w kamienicy pani Alderowej przy ulicy Łyczakowskiej.

Przy losowaniu posagów z fundacyi m. Lwowa imienia Najd. Arcyksiężniczki Gizeli otrzymały posagi po 150 zł.: Anna Gromadzińska, Helena Wojtawicka i Aniela Momocka.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Ze świata finansowego.

Wiedeń, 7 kwietnia.

Wczorajszy targ pieniężny był nieustannie różnemi wiadomościami zaniepokojony. Kursa co godzina się zmieniały. Kredyty szły w górę, z powodu obecności Pallaviciniego, oraz zapowiedzianego przyjazdu węgierskiego ministra finansów, — potem znowu spadały na skutek licznych sprzedaży pewnego tutejszego wielkiego spekulanta, który słabsze notowania berlińskie ma także na sumieniu. Akcye kolei lwowsko-czerniowieckiej poszły w górę w skutek pogłoski, że dywidenda co najmniej 14 zł. wynosić będzie. Akcye Elbeshal również zyskały w skutek prawdopodobnej dywidendy 12 zł.

Akcye czeskiej zachodniej kolei nadają się obecnie do spekulacyi. Kolej ta niedługo zostanie upaństwowioną — a nawet pesymiści dopuszczają wielkie prawdopodobieństwo zwyżki.

Waluty cokolwiek silniej notowano. — Report na markach *per ultimo* spadł.

Rząd zawiadomił administracyę „Tow. żeglugi parowej na Dunaju“, że ustawa dotycząca subwencyi tegoż towarzystwa, otrzymała Najwyższą Sankcyę. Dziś ma być spisany kontrakt w Ministerstwie handlu. Rząd w myśl §. 5 umowy, zamianował radcę Dworu M. Pichlera, oraz właściciela fabryki J. Kink'a, członkami administracyi, — która pozyskała w tych osobistościach cenne siły.

Wiedeński „Bank-Verein“ ma pomnożyć w najbliższym czasie ilość swych kas depozytowych i powiększyć zakres działania.

Walne zgromadzenie Salzburskiego tow. kolejowego uchwaliło dywidendę za rok 1891 po 11 zł. 50 ct. od akcyi ($5^3/_4$ proc.).

W Paryżu powstał nowy „ring“ producentów lanego żelaza. Piętnastu fabrykantów złączyło się pod nazwą „Comptoir de Longwy“ z zamiarem utrzymania ceny 50 franków za tonnę. — Wszystkie francuskie fabryki stali i maszyn są tym „ringiem“ bardzo dotknięte.

Targ zbożowy.

Dnia 8 kwietnia 1892.

Lwów, pszenica 10·20 do 10·60, żyto 8·75 do 9·30, jęczmień 6·50 do 7·—, owies 7·— do 7.60, rzepak 10·75 do 11·50, groch 6·50 do 10·50, wyka 5·75 do 6·25, lnianka 8.— do 9.50, koniczyna czerwona 55·— do 75·—, biała 50·— do 75·—, szwedzka 50·— do 85·—, kukurudza —·— do —·—.

Usposobienie: mdłe.

Kraków: pszenica biała 11·25 do 11·65, czerwona 11·— do 11·40, żółta 11·— do 11·35, żyto 9·40 do

10·25. jęczmień browarny 8·— do 8.40, pastewny 7·— do 7·50, owies 6·75 do 7·20, hreczka —·— do —.—, wyka —·— do —·—, koniczyna czerwona 60·— do 75·—. biała 55·— do 70·—, rzepak —·— do —·— zł.

Usposobienie: słabe.

Rzeszów: Rzepak —·— do —·—, pszenica 9·80 do 10·50, żyto 9·25 do 9·75, jęczmień 7·50 do 8·—, owies 7·— do 7·60, wyka 6.50 do 0·50, bobik 8·25 do 8·50, koniczyna 62·— do 70, groch 9·50 do 12·—, kukurudza —·— do —·—, makuchy rzepakowe 8·— do 8·50 lniane —·— do 8·50.

Okowita —·— do 17·50.

Koszta transportu za 100 kilo zboża wynoszą: Z Rzeszowa do Krakowa 54 2/10 ct., do Wiednia 1·44 zł., do Wrocławia 2·18 marek.

Tarnopol: pszenica 10·25 do 10·60: żyto 9·— do 9·45 jęczmień 6·— do 6·90, owies 6·50 do 7·—, hreczka 9·40 do 9·80 groch 8·50 do 10·50, koniczyna czerwona 58·— do 64·—, biała 65·— do 75·—, rzepak —·— do —·—.

Usposobienie: Z powodu znacznego obniżenia się cen na wszystkich rynkach zagranicznych, panuje zupełny zastój w handlu zbożowym. Prócz żyta, które mały znajduje odbyt, wszystkie inne artykuły zaniedbane.

Czerniowce: pszenica 9·75 do 10·—, średnia 9 30 do 9·60, żyto 8·50 do 8·65. średnie 8·— do 8·25, jęczmień browarny 7·50 do 7·75, pastewny 6·— do 6·50, owies 6·60 do 6·75, średni 6·— do 6·25, rzepak zimowy —·— do —·—, letni —·— do —·—, nasienia lniane —·— do —·—, konopie —·— do —·—, koniczyna 65·— do 70·—, kukurudza 5·35 do 5·50, na maj-czerwiec 5·50 do 5·60, bób —·— do ——, groch 7·— do 8·—, anyż 27·— do 30·—, spirytus za 10.000 litr prc. 16·— do 16·50·

Usposobienie: cokolwiek lepsze.

Budapeszt: pszenica na wiosnę 9·58 do 9·60, na maj-czerwiec 9·34 do 9·36, na jesień 8·63 do 8·65, kukurudza 5·20 do 5·22, owies 5·74 do 5·76, rzepak 12·50 do 12·55. Spirytus kontyng. bez podatku 18·25 do 19·25.

Linc: pszenica węg. 11·— do 11·70, górno-austryacka 9·75 do 10·40, żyto górno-austr. 9·40 do 10·30, jęczmień węg. 7·80 do 9·50, górno-austr. 7·— do 7 50, górno-austr. pastewny 5·75 do 6 25, kukurudza 6 60 do 6 90, owies górno-austr. 5·70 do 6 50, czeski 6·15 do 6·85, nasienie lniane górno-austr. 10·50 do 11·50, słód austr. 13·75 do 14·25, morawski 14·50 do 15·— (ceny za 100 kilo). Spirytus bez podatku pro 10 000 liter procent 20·75.

Targ zbożowy zagraniczny.

Warszawa: pszenica 8 65 do 8·75, biała 8·40 8 50, pstra 8 30 (za korzec), żyto 118 do 122, średnie 112 do 117, owies 91 do 96, średni 82 do 88, gryka 108 do 114, jęczmień 94 do 106, na paszę 80 do 90, kasza jaglana 130 do 143, gryczana 157 do 162, kukurudza 72 do 74.

(Ceny w kopiejkach za pud).

Okowita: Wiadro 100 prc. 10·85 rubli netto. Wiadro 78 prc. 8·62 do 2 prc. Dowozy i zapasy dostateczne.

Gdańsk: Pszenica na kwiecień-maj 171 do — marek, na czerwiec-lipiec 174 do—, na wrzesień-październik 157 do —. Cena regulacyjna transytowej 172. Żyto na kwiecień-maj 170 do —, na maj-czerwiec 172 do —. Koniczyna biała 48 do 57 (za 50 kilo) czerwona 46 do 57, szwedzka — do —, tymotka — do — marek. Spirytus niepodlegający cłu w towarze gotowym 61, podlegający cłu 39½.

(Ceny w markach za 1000 kilo).

Wrocław: pszenica 21·75 marek, żółta 21·60, żyto 21·50, owies 14·75, olej rzepakowy 55. Spirytus 58·75 m.

Berlin: pszenica na kwiecień-maj 186·75, na czerwiec-lipiec 187·25, żyto 200·—, na kwiecień-maj 202·50, na maj-czerwiec 194 75, na czerwiec-lipiec 190 25, jęczmień 140 do 190, owies na kwiecień-maj 142·25, na czerwiec-lipiec 145·75, olej rzepakowy loco 55 50,

OSTATNIA POCZTA

Najj. Pan przyjmował wczoraj w południe posła heskiego, hr. Schlitza, i odebrał od niego notyfikacyę o wstąpieniu na tron wielkiego księcia heskiego.

Reprezentacya gminy m. Budapesztu wyznaczyła osobną komisyę pod przewodnictwem burmistrza dla przygotowań do obchodu 25-letniego jubileuszu koronacyi Najjaśniejszego Króla Węgier.

Namiestnictwo górno-austryackie zabroniło odbycia zapowiedzianego na Święta Wielkanocne socyalno-demokratycznego wiecu w Lincu.

Rewizyta królowej regentki Holandyi Emy i jej córki królowej Wilhelminy w Berlinie, została naznaczoną na miesiąc maj. Zabawią one w stolicy niemieckiej cały tydzień.

Pruska Izba panów przyjęła jednomyślnie projekt ustawy o zniesieniu konfiskaty majątku króla Jerzego.

Corr. Russe donosi, iż upoważnioną jest do oświadczenia, że Rossya bynajmniej nie myśli obecnie o jakiemkolwiek zbliżeniu się do trójprzymierza.

Stan zdrowia ministra Giersa tak się już polepszył, iż zaniechano wydawania dalszych biuletynów.

Dzienniki dowiadują się, że rossyjskie ministerstwo komunikacyi postanowiło główny zarząd kolei baltyckiej przenieść bezzwłocznie z Rewla do Petersburga.

Zgodnie z propozycyą stałej brukselskiej komisyi kongresów kolejowych międzynarodowych, czwarta sesya kongresu odbędzie się w Petersburgu i rozpocznie się w d. 20-ym sierpnia.

Do *Daily News* donoszą z Konstantynopola pod datą 5 b. m.:

Ukończone śledztwo wstępne w sprawie zamordowania Vulkowicza wykazało, że morderstwo popełniły dwa indywidua, znajdujące się w rękach policyi tureckiej, nazwiskiem Merdjan Georghi i Christo. Merdjan Georghi usiłował wykazać *alibi*, co mu się jednak nie powiodło skutkiem zeznań licznych świadków obciążających. Sprawa została przekazana sądowi kryminalnemu do ostatecznego załatwienia.

Z Rzymu donoszą, iż w miejsce Izwolskiego, którego powołano na inne stanowisko, ma zostać mianowany stały rossyjski agent dyplomatyczny przy Watykanie.

Z kół watykańskich zapewniają, że ks. Kopp, biskup wrocławski, pisał do Ojca świętego, aby go uspokoić co do ministeryalnego przesilenia, które nastąpiło w Prusach. Zapewnia, że cofnięcie ustawy szkolnej nie pociągnie za sobą złych skutków dla katolickiego Kościoła, i że dla tego tylko ją cofnięto, iż była powodem nieporozumień i niezgody między rozlicznemi niemieckiemi stronnictwami. Cesarz pragnie owszem, podług ks. Kopp'a, jak najlepsze stosunki z Ojcem świętym utrzymać i gotów usuwać wszelkie możliwe trudności w stosunkach Prus z Watykanem, o ile to od niego zależeć będzie.

Uroczystości złotego wesela królestwa duńskich rozpoczną się d. 22 maja i mają trwać dni ośm.

Wedle telegramu z Sofii, sułtan niezwykle łaskawie przyjął na powtórnem posłuchaniu nowego agenta dyplomatycznego Bułgaryi p. Dimitrowa. Wyraził przy tej sposobności głębokie ubolewanie z powodu zamordowania dr. Vulkovica, a zarazem życzenie, aby Bułgarya miała zupełne zaufanie do państwa zwierzchniczego.

Według doniesienia *Politische Correspondenz* z Rzymu, dziś ma się przedstawić królowi w Kwirynale nowo mianowany ambasador angielski, lord Vivian. Ambasador był już u wizytą u margrabiego di Rudini, któremu wręczył kopię swego pisma uwierzytelniającego.

Nuncyuszem w Paryżu, w miejsce msgr. Ferraty, ma zostać dotychczasowy nuncyusz w Monachium, msgr. Agliardi.

Francuski ambasador przy Stolicy św., hr. Lefebvre de Béhaine, bezpośrednio po przybyciu do Paryża miał audyencyę u ministra spraw zagranicznych Ribota. Urlop ambasadora trwać będzie czas bardzo krótki, ponieważ toczące się rokowania pomiędzy rządem francuskim a Watykanem wymagają obecności jego w Rzymie.

Dnia 9 b. m. odbędzie się odroczenie Izb francuskich do 17 maja.

Siècle zwraca się przeciwko tym bogatym ludziom, którzy w obawie rozruchów postanowili opuścić Paryż przed 1 maja. Wcale to niesłuszne i niepatryotyczne — pisze *Siècle* — aby wobec każdego publicznego niebezpieczeństwa część ludności i to ta właśnie, która korzysta z największej opieki państwa, zrzucała z siebie wszelki kłopot i wszelką troskę o utrzymanie porządku. Jeżeli klasa posiadająca chce, aby państwo czuwało nad bezpieczeństwem jej mnienia, to niechajże przedstawiciele tej klasy sami dają przykład odwagi, patryotyzmu i czujności.

Ostatniej niedzieli arcybiskup paryski kardynał Richard, kazał odczytać w kościołach paryskich list pasterski, w którym zaleca katolikom uważne odczytanie i uwzględnienie znanej encykliki papiezkiej o stosunku Kościoła do republiki. W swym liście pasterskim kardynał Richard osłabił jednakże polityczną doniosłość enuncyacyi papiezkiej, nie mówi bowiem o przyłączeniu się kleru do republiki, lecz o nawróceniu republiki ku Kościołowi. Oto najważniejszy ustęp pasterskiego listu arcybiskupa Richarda:

„Leon XIII, zalecając nam, abyśmy nie wywoływali oddzielenia Kościoła od państwa, składa ponowne świadectwo, że zna dokładnie istotne warunki naszego religijnego i narodowego życia. Kiedy Francya po burzach rewolucyjnych szukała spokoju i równowagi, nasi mężowie stanu zwracali się zwykle ku Kościołowi. Wyciągnęliśmy naukę z przeszłego doświadczenia, którą minister Portalis ujął w te słowa: „Gdybyśmy stracili kiedykolwiek religię, stracilibyśmy cywilizacyę i społeczeństwo, i umielibyśmy tylko nadużywać odzyskanej wolności". Jak uderzająca prawda zawiera się w tych słowach męża stanu, który silniej i wyraźniej, niż ktokolwiek inny wystąpił przeciwko wyuzdanym namiętnościom, jakie niechrześcijańskie sekty rozbudzić pragną! Ten sam minister powiedział: „Cała Francya wzywa religii na pomoc moralności i społeczeństwu...." Muszą tedy katolicy francuscy polegać na powadze i mądrości Stolicy świętej, do której należy roztrząsać te ważne kwestye, i która zawsze potrafi połączyć rozmaite warunki bytu każdego narodu ze świętą wolnością, do której kościół ma niezaprzeczone prawo".

Gaston David, szwagier Carnota i prezydent katolickiej ligi w Lugdunie, zapowiada w *Figarze* ukazanie się książki p. n. „Od toastu aż do interview", w której opisana będzie ewolucya Stolicy apostolskiej od legitymizmu do republiki, oraz od toastu kardynała Lavigerie, aż do rozmowy redaktora *Petit Journal* z Papieżem.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 8go kwietnia. (*Tel. pryw.*) Najdost. Arcyksiężstwo Franciszek Salvator i Marya Walerya, wyjadą zaraz po Świętach Wielkanocnych na czas dłuższy do Włoch, celem pokrzepienia sił po dłuższej chorobie.

Wiedeń, 8 kwietnia. *Wiener Zeitung* ogłasza:

Nadzwyczajny profesor Uniwersytetu dr. Antoni Kalina, został mianowany zwyczajnym profesorem porównawczej filologii języków słowiańskich w Uniwersytecie lwowskim.

Radca rachunkowy Ignacy Kępiński, mianowany starszym radcą rachunkowym Namiestnictwa we Lwowie.

Wiedeń, 8 kwietnia. Generalne zebranie Banku dla krajów, udzieliło radzie zawiadowczej absolutoryum i przyjęło wnioski zarządu co do rozdzielenia czystego zysku, według których za rok 1891 wypłaconą zostanie superdywidenda w kwocie 1 zł. Do rezerwy specyalnej włączono kwotę 500.000 zł., zaś kwotę 222.023 przepisano na nowy rachunek.

Wiedeń, 8 kwietnia. (*Tel. pryw.*) Do *Polit. Corr.* donoszą z Petersburga, że król Milan dotąd nie został rossyjskim poddanym, ale że się o poddaństwo prawdopodobnie starać będzie.

Wiedeń, 8 kwietnia. Do *Pol. Corr.* donoszą z Belgradu, iż koła, pozostające w bliskich stosunkach z regencyą, zaprzeczają stanowczo jakoby regent Belimarkowic zamierzał ustąpić.

Czerniowce, 8 kwietnia. Z grupy miast i miasteczek wybrano do Sejmu trzech kandydatów liberalnych, przeciw kandydatom rumuńskim. W samych Czerniowcach wybory jeszcze nie są ukończone. Izba handlowa wybrała ponownie dwóch kandydatów liberalnych.

Czerniowce, 8 kwietnia. Wybrani do Sejmu z miasta Czerniowiec liberalni kandydaci Kochanowski i Rott, popierani przez czerniowieckie Koło polskie, pierwszy 1324, drugi 1190 głosami na 1772 głosujących.

Praga, 8 kwietnia. W dalszym ciągu obrad w Sejmie nad budżetem, poseł Weruński oświadczył, iż podjęcie na nowo akcyi ugodowej uważa za konieczność państwową i że im bezwzględniej będzie prowadzoną walka przeciw Niemcom, tem bezwzględniejszą i bardziej zaciętą będzie ich obrona. Posłowie hr. Harrach i ks. Lobkowitz przemawiali przeciw odroczeniu ugody *ad calendas graecas* i wyrazili przekonanie, iż ugoda przyjdzie niezawodnie do skutku w późniejszym terminie. Poseł Herold zaznaczył, że lud czeski skutkiem swojego geograficznego położenia tworzy silną zaporę przeciw niebezpiecznym dążnościom unifikacyjnym narodu niemieckiego, i dla tego też musi dobrze być przygotowanym do wielkiego swojego zadania.

Insbruck, 8 kwietnia. Sejm przyjął ustawę o nadzorze szkolnym. Biskup z Brix oświadczył, że biskupi z tej tylko racyi przyjmują tę ustawę, chociaż ona niezupełnie zadość czyni potrzebom Kościoła, ponieważ coraz bardziej daje się uczuwać potrzeba uregulowania stosunków szkolnych.

Podobną deklaracyę złożył także poseł Rapp.

Poseł Wildauer oświadczył, że liberalni nie chcą przeszkadzać ostatecznemu przyjęciu ustawy, albowiem ta ujęta jest w ogóle w ramy ustawy o państwowych szkołach ludowych, a nadto, ponieważ pragną zakończenia walki na polu szkolnictwa ludowego.

Ustawę przyjęto w drugiem i trzeciem czytaniu.

Peszt, 8 kwietnia. W dalszym ciągu dyskusyi szczegółowej nad budżetem, odpierali prezes gabinetu hr. Szapary i minister skarbu dr. Wekerle w formie bardzo stanowczej, zarzuty dep. Pazmandyego i towarzyszy, jakoby osoby z zagranicy przyczyniły się do pokrycia kosztów kampanii wyborczej stronnictwa liberalnego, i jakoby rząd użył części sumy uzyskanej z wykupna austro-węgierskiej koleji państwowej na cele wyborcze.

Preszburg, 8 kwietnia. Wiceprezydent austryackiego najwyższego trybunału rachunkowego, Karol Zwölf, zastrzelił się w jednej z tutejszych łazienek.

Kalocsa, 8 kwietnia. W miejscowości Szent Benedek pożar zniszczył kościół, dwie szkoły i 67 domów.

Poznań, 8 kwietnia. Dziekan ks. Poniński w Kościelcu, został napadnięty przez czterech zamaskowanych złoczyńców i zraniony śmiertelnie strzałami rewolwerowemi. Za złoczyńcami puszczono się w pogoń. Dwóch z nich padło trupem po zaciętej walce, dwaj zaś inni widząc niepodobieństwo ucieczki, odebrali sobie sami życie. Wedle *Posener Ztg.* przy trupach znaleziono czerwone kartki z podpisem „komitet wykonawczy polskich anarchistów".

Belgrad, 8 kwietnia. Skupczyna przyjęła przedłużenie austro-serbskiego układu handlowego do dnia 13 stycznia 1893 i uchwaliła kredyt w wysokości 26 milionów franków na cele wojskowe.

Berlin, 8 kwietnia. Rada związkowa zatwierdziła ustawę w sprawie wspierania rodzin tych obowiązanych do służby wojskowej, których powołano na ćwiczenia wojskowe.

Berlin, 8 kwietnia. *Nordd. All. Ztg.* obstaje stanowczo przy twierdzeniu, iż Niemcy nie podjęły żadnej zgoła inicyatywy w celu handlowo-politycznego zbliżenia się do Rossyi. Zresztą w Petersburgu panuje niewątpliwie to pełne przekonanie, że niemiecka taryfa konwencyonalna da się uzyskać jedynie za równej wagi ustępstwa rossyjskie.

Berlin, 8 kwietnia. Izba dep. Sejmu została odroczoną do 26 b. m.

Berlin, 8 kwietnia. Słychać, iż wczoraj przedsięwzięto u wielu anarchistów rewizye domowe, przyczem aresztowano pewną liczbę osób i zabrano wiele pism anarchistycznych.

Rzym, 8 kwietnia. (*Tel. pryw.*) Kongres międzynarodowy „Czerwonego Krzyża" rozpocznie się d. 21 b. m. Dnia 24 b. m. odbędzie się na cześć członków kongresu obiad galowy u króla.

Rzym, 8 kwietnia. Dekret królewski mianuje senatora Tavernę ambasadorem włoskim w Berlinie.

Paryż, 8 kwietnia. Izba deputowanych obradowała nad kredytami na cele wypraw afrykańskich. W rozprawie oświadczył rząd, iż wyprawy te nie są przedsiębrane dla rozszerzenia posiadłości francuskich, lecz jedynie dla wzmocnienia uzyskanych już pozycyj. Rozprawa odroczona została do soboty.

Paryż, 8 kwietnia. Rząd uchwalił zażądać kredytu w sumie 2,925.000 fr. na wzmocnienie sił wojennych w Dahomeyu.

Petersburg, 8 kwietnia. Car odwiedził wczoraj p. Giersa, którego stan zdrowia polepszył się.

Moskwa, 8 kwietnia. (*Tel. pryw.*) Termin otwarcia międzynarodowej wystawy elektryczności, został naznaczony na 1 czerwca b. r.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 7 kwietnia 1891 r. godz. 5 minut 35. Akcye kredytowe 309·50, Anglo-austryackie —·— Akcye banku dla krajów koronnych 205·25, Akcye kolei Karola Ludwika —·—, Południowa —·—, Renta papierowa 94 92, Galicyjskie listy zastawne 5-procentowe 101·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 5 pr. prc. —·—, Galicyjski bank rustykalny —·—, Losy z roku 1883 —·—, Napoleondor —.—, Rubel papierowy —·—, za 100 marek 58·17. Usposobienie —.

Wiedeń, 8 kwietnia 1891 r., godz. 1 minut 45. Akcye kredytowe 310·37, Alp. Tow. górnicze 61·10, Węgierskie akcye kredytowe 340 50, Akcye anglo-austryackie 148·—, Akcye banku Union 233·—, Akcye kolei Karola Ludwika 211·75, Akcye kolei Północnej 283·—, Akcye kolei Południowej 88·—, Losy tureckie 38·—, Akcye kolei państwowej 284·25, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 247 50 Akcye kolei węgierskiej Północno-wschodniej 200·—, Wiedeńskie losy komunalne 156·50, Akcye tytoniowe 164·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 104·90, Akcye kolei Elbetal 231 75, Akcye banku dla krajów koronnych 205·75, 4-prc. węgierska renta złota 108·40, Akcye banku związkowego 112·75 Rubel papierowy 1·21·75, Węgierska renta papierowa 101·90. Usposobienie silne.

Odpowiedzialny redaktor: **Adam Krechowiecki.**

Pociągi kolejowe

według czasu t. zw. środkowoeuropejskiego od 1. października 1891.

Odchodzą ze Lwowa:

W kierunku do Stryja:

5.50 rano. Pociąg osobowy do Stryja, Chyrowa, Nowego Sącza, Ławocznego, Munkacsa, Budapesztu, Stanisławowa i Husiatyna.

10.14 przed południem. Pociąg osobowy do Stryja, Chyrowa, Suchy i Stanisławowa.

7.48 wieczór. Pociąg osobowy do Stryja Ławocznego, Munkacsa, Budapesztu, Chyrowa, Suchy, Stanisławowa i Husiatyna.

W kierunku do Czerniowiec:

4.48 rano. Pociąg osobowy do Stanisławowa, i Kołomyi.

8.40 przed południem. Pociąg poszpieszny do Stanisławowa, Czerniowiec, Jass, Bukaresztu i Husiatyna.

3.54 po południu. Pociąg osobowy do Stanisławowa, Czerniowiec, Jass i Bukaresztu.

9.48 wieczór. Pociąg osobowy do Stanisławowa, Czerniowiec, Suczawy, i Husiatyna.

W kierunku do Bełzca:

8.49 przed południem. Pociąg mięszany do Bełzca i Sokala.

5.40 wieczór. Pociąg mięszany do rawy ruskiej.

Przychodzą do Lwowa:

Szlakiem od Stryja:

8.31 rano. Pociąg osobowy ze Suchy, Chyrowa, Stanisławowa, Budapesztu, Munkacsa, Ławocznego i Stryja.

3.10 po południu. Pociąg osobowy ze Suchy, Chyrowa, Husiatyna, Stanisławowa i Stryja.

11.12 w nocy. Pociąg osobowy z Nowego Sącza, Chyrowa Husiatyna, Stanisławowa, Budapesztu, Munkacsa, Ławocznego i Stryja.

Szlakiem od Czerniowiec:

6.17 rano. Pociąg osobowy z Suczawy, Czerniowiec i Stanisławowa.

1. 22 po południu. Pociąg osobowy z Bukaresztu, Jass, Czerniowiec, Stanisławowa i Husiatyna,

7.23 wieczór. Pociąg poszpieszny z Bukaresztu, Jass, Czerniowiec, Stanisławowa i Husiatyna.

11.22 w nocy. Pociąg osobowy z Kołomyi Stanisławowa i Husiatyna.

W kierunku od Bełzca:

7.50 rano. Pociąg mięszany z Rawy ruskiej

3.46 po południu. Pociąg mięszany ze Sokala i Bełzca.

Gdy zegar czasu środkowoeuropejskiego wskazuje godzinę 12 to,
w Czerniowcach 12.45, we Lwowie 12.35,
w Podwołoczyskach 12.44, w Budapeszcie 2.16,
w Suczawie 12 44, we Wiedniu 12.06,
w Pradze 11.58 zegar wskazuje.

Piakatów rozkładu jazdy na szlakaah kolei państwowych w Galicyi nabyć można na każdej stacyi po cenie 6 centów Książeczki w formacie kieszonkowym po 5 ct. za sztukę.

Pociągi kolejowe

(podług zegaru lwowskiego)

Przychodzą do Lwowa:

Z Krakowa: o godz. 8 min. 50 rano pociąg osobowy — o godz. 4 min. 3 po południu pociąg pospieszny — o godz. 7 min. 15 wieczór pociąg mięszany — o godz. 9 m. 28 wieczór pociąg osobowy.

Z Podwołoczysk na dworzec Podzamcze o godz. 2 m. 38 w nocy pociąg mięszany; — o godz. 2 m. 8 po południu pociąg pospieszny; — o godz. 7 m. 1 wieczór pociąg osobowy.

Z Podwołoczysk na dworzec główny lwowski o godz. 3 min. 15 w nocy pociąg mięszany; — o godz. 2 m. 20 południu pociąg pospieszny; — o godz. 7. m. 30. wieczór pociąg osobowy.

Odchodzą ze Lwowa:

Do Krakowa o godz. 4 m. 20 rano pociąg osobowy; — o godz. 7 m. 20 rano pociąg osobowy; — o godz. 2 m. 28 po południu pociąg pospieszny, — o godz. 8 m. 30 wieczór pociąg osobowy.

Do Podwołoczysk z dworca Podzamcze o godzinie 10 m. 15 przed południem pociąg osobowy — o godz. 4 m. 22 po południu pociąg pospieszny; — o godz. 11 m. 5 w nocy pociąg mięszany

Do Podwołoczysk z głównego dworca o godz. 9 m. 50 przed południem pociąg osobowy — o godz. 4 m. 11 po południu pociąg pospieszny — o godz. 10 m. 35 w nocy pociąg mięszany.

Wystawy i Muzea.

Muzeum przemysłowe w ratuszu codziennie od godziny 9—1 przed i od g. 3—6 po południu. Wstęp: w poniedziałek 50 ct., w inne dnie 20 ct. W niedzielę otwarte od g. 10—1 przed południ. wstęp wolny.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dnia 8 kwietnia 1892.

	płacą walutą zł.	ct.	żądają austr. zł.	ct.
1. Akcye za sztukę.				
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	21	50	213	50
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. wa.	246	—	249	—
Banku hip. galic. po 200 zł. wa.	327	—	330	—
Banku kred. gal. po 200 zł. wa.	—	—	216	—
2. List. zast. za 100 zł.				
Banku hipot. 5pr. wa. los. w 40 l.	100	60	101	30
„ „ 5 pr. w. a. wylosowalne z 10 pr. premią	107	50	108	20
Banku hipot. 4½pr. los. w 50 l.	98	25	98	95
Banku kraj. 4½pr. wa. los. w 51 l.	98	50	99	20
Tow. kred. galic. ziem. 4pr. wa. I. emis.	96	80	97	50
Tow. kred. gal. ziem. 4 pr. w. a. los. w 41½ lat	95	10	95	80
4½ pr. wa. los. 52 l.	99	40	100	10
4 pr. wa. los. w 56 l.	94	70	95	40
3. Listy dłużne za 100 zł.				
Gal. zakł. kred. włoś. w likwidacyi (daw. 6 pr.) 3 pr. w. a.	57	50	60	—
(daw. 5 pr.) 2½ pr. w.a.	55	—	58	—
Ogól. rol. kred. Zakład dla G. i B. w likw. 6 pr. wa. los. w 15 lat	50	—	—	—
4. Obligi za 100 zł.				
Indemniz. gal. 5 pr. m. k.	104	50	105	20
Galic. funduszu propin. 4 pr. wa.	93	20	93	90
Bukow. fund. propin. 5 pr. wa.	100	80	101	50
Oblig. komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I. em.	100	—	100	70
Komunalne Banku kraj. 5% II. em.	101	—	101	70
Pożyczki kr. 6 pr. wa.	104	50	—	—
Pożyczki kr. 4½ pr. wa.	97	60	98	30
„ „ 4 „ „	91	—	91	70
5. Losy miasta Krakowa	21	—	23	—
„ „ Stanisławowa	29	—	31	—
6. Monety.				
Dukat cesarski	5	57	5	67
Napoleondor	9	39	9	48
Półimperyał	9	60	—	—
Rubel rossyjski srebrny	1	23	1	33
„ „ papierowy	1	20½	1	22½
100 marek niemieckich	57	90	58	50

bez kupona bieżącego.

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 6 kwietnia 1892.

1. Dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	95.10	95.30
luty-sierpień	95.05	95.25
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	94.20	94.40
kwiecień-październik	94.30	94.50
Losy z roku 1854 po 250 złr. m. k. 4 pr.	138.75	139.75
„ „ 1860 po 500 złr. w. a. 5 pr.	141.	141.50
„ „ 1860 po 100 złr. 5 pr.	149.75	150.25
„ „ 1864 po 100 złr.	183.50	184.50
„ „ 1864 po 50 złr.	183.50	184.50
Renty Com. po 42 litr. austr	— —	—.
Listy zast. domen. państw. po 120 zł. 5 pr.	148.40	149.—
Austr. renta zł. wolna od podat. 4 pr.	110.60	110.80
Renta papierowa 5 pr. z r. 1881	102.65	102.85
2. Obligacye indem. 5 pr. (za zł. m. k.)		
Bukowiny	105.15	—.—
Galicyi	104.80	105.—
Niższej Austryi	109.—	110.—
Siedmiogrodu	—.—	—.—
Węgier za 100 zł. wa. 4 pr.	92.70	93.70
3. Akcye.		
Bank Anglo aust. 200 zł. emit. zł.	149.—	149.50
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	311.25	312.25
Niżno-austr. tow. eskomt. po 500 złr.	630.—	634.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	324.—	—.—
Gal. banku d. han. i prz. a zł. 200 wpl. 40pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziem. a 200 zł.	—.—	—.—
Bank dla krajów koronnych a 200 zł.	207.—	207.50
Bank austro-węgierski a 600 zł.	984.—	989.—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	91.—	91.50
Austr. Tow. żegl. par. dun. po 500 zł. mk	316.—	320.—
Kol. Cesarz. Elżbiety po 200 zł. mk.	—.—	—.—
Kol. Rzeszów.Tarn. (w. a.) a 200 zł.	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	2830 —	2840.—
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	212.—	212.40
Lwów-Czern. kol. I. po 200 zł. a. w.	247.50	248.25
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. w sr.	283.75	284.25
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	86.75	87 —
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	201.50	202.50
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny-rolniczo kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem. 4½ pr. w złocie w 50 l.	100.70	101.70
„ „ „ premiowe po 3 pr.	111.25	111.75
Gal. Zak. kr. ziem. krak. los. w 18 l. 6 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ „ w 20 l. 7 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ „ w 36 l. 6 pr.	101.—	—.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 pr.	—.—	98.—
„ „ „ „ po 4pr. w 41 l. wyl.	95.—	95.25
„ „ „ „ po 4½ pr. w 52 latach zwrotne	99.50	99.75
Banku krajowego 4½ pr. wa. los. w 51½ l.	98.50	99.—
Obligi komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I. emisyi	—.—	—.—
Gal. banku hip. 5 pr. w 40 l. wyl.	100.75	101.25
Banku aust. węg. 4½ pr.	100.50	101.50
Węg. Tow. ziem. akc. po 5 pr.	101.25	101.75
„ Zakł. kr. ziem. po 5½ pr.	102.60	103.60
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kolej Albrechta a 300 zł. 5 pr. a. w.	—.—	—.—
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. ex.) a 300 zł. 5 pr. w srebrze	—.—	—.—
Kolej północna po 100 zł. em 1886 4%	99.25	100.25
„ „ po 100 zł. „ 1887 „	99.50	100.—
Kol. gal. Kar. Lud. emisya z r. 1881 po 300 zł. 4½ pr.	—.—	—.—
detto (Jarosław-Sokal)	—.—	—.—
Kol. Gal. Lwów-Czern-Jas. emisya a 300 zł. 4. pr. w srebrze z r. 1884	83.10	84.10
z r. 1884	91.75	92.75
z r. 1866	—.—	—.—
z r. 1872	—.—	—.—
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w sr.	102.10	103.10
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. wa.	190.—	191.—
Clarego po 40 zł. m. k.	56.—	57.—
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	126.—	128.—
Keglewicha po 10 zł. m. k.	—.—	—.—
Losy miasta Krakowa po 20 zł. w. a.	22.50	23.50
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	22.—	23.—
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	58.—	—.—
Palfiego po 40 zł. m. k.	55 —	56.—
Czerwon. krzyża aust. Tow. po 10 zł.	18.50	18 90
„ węg. „ po 5 zł.	12.—	12.40
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. w. a.	—.—	—.—
Salma po 40 zł. m. k.	61.—	63.—
St. Genois po 40 zł. m. k.	62.—	64.—
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. wa.)	30.—	—.—
Pożycz. Tryestu po 100 zł. m. k.	133.—	135.—
„ „ po 50 zł. w. a.	62.—	64 —
Waldsteina po 20 zł. m. k.	40.—	—.—
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	66.—	—.—
7. Weksle (za 3 miesiące).		
Augsburg na 100 w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 marek w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 marek w. p. n.	—.—	—.—
Hamburg za 190 marek w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za ft. szt.	118.65	119.15
Paryż za 100 fr.	47.15.—	47.25 —
Kurs złota.		
Dukat cesarski men.	5.62.—	5.64 —
„ pełnej wagi	5.60.—	5.62 —
Korona	—.—.—	—.— —
20-frankówka	9.43 50	9.44.50
Rossyjski półimperyał	—.—.—	—.—.—
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński.

	zł.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	—	—
„ „ „ w srebrze	—	—
Renta w złocie	—	—
5 pr. austr. renta marcowa	—	—
Akcye banku austro-węgier.	—	—
„ „ kredytowego wiedeńskiego	—	—
Londyn	—	—
Napoleondor	—	—
Dukat cesarski men.	—	—
100 marek niemieckich	—	—

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. 397 (2032 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Baligrodzie zawiadamia, iż celem zaspokojenia sumy 40 zł. 11 ct zpn. odbędzie na rzecz Herscha Garfunkel w tutejszym sądzie powiatowym sprzedaż połowy posiadłości lwh. 26 gminy kat. Huczwice objętej dłużnika Wasyla Petruszki własnej w dwóch terminach mianowicie dnia 20 kwretnia i 19 maja 1892 każdym razem o godzinie 10 przedpołudniem.

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem wierzycieli ustanowiony Ludwik Riedl w Baligrodzie.

Wadyum wynosi 43 zł. 8 ct.

C. k. Sąd powiatowy.

Baligród, 1 marca 1892.

L. 484 (2037 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Mikulińcach ogłasza, że celem zniesienia współwłasności ciała hipotecznego wykazem hipotecznym nr. 135 księgi gruntowej gminy Myszkowice objętego odbędzie się w tym sądzie dnia 25 kwietnia 1892 i dnia 30 maja 1892 o godzinie 10 przedpołudniem przymusowa publiczna licytacya realności CN. 40 w Myszkowicach wykazem hipotecznym l. 125 księgi gruntowej gminy katastralnej Myszkowice objętej Warwary Ostapów nieletnich po śp, Tymku Iwaniuta i Mikołaja, Maksyma i Semka Iwaniutów własnej, na pierwszym terminie tylko wyżej ceny wywołania lub za takową, na drugim terminie zaś i niżej ceny wywołania.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 2609 zł. 30 ct. aw.

Wadyum 10 prc. tej ceny to jest 260 zł. a. w.

Bliższe warunki licytacyi i wyciąg hipoteczny wglądnąć można w registraturze sądu.

Dla wierzycieli niewiadomych i tych, którzyby po dniu wydania wyciągu tabularnego prawa zastawu hipotecznego nabyli albo którym niemiejscowi tych którymby uchwała licytacyjna doręczoną być nie mogła ustanawia się kuratora Jana Szymczyszyn z Myszkowiec.

C. k. Sąd powiatowy.

Mikulińce, 31 stycznia 1892.

L. 4912 (1797 2 - 3)

C. k. Sąd obwodowy Tarnowski podaje do wiadomości, że na zaspokojenie wierzytelności galic. Zakładu kredytowego ziemskiego w likwidacyi w sumie 4799 zł. 84 ct. a. w. z należytościami dodatkowemi dozwoloną została sprzedaż egzekucyjna dóbr Lubinki w powiecie tarnowskim położonych do Jana Rębacza należących.

Sprzedaż odbędzie się przez licytacyę publiczną w Sądzie tut. w dwóch terminach a mianowicie w dniu 13 maja 1892 i w dniu 10 czerwca 1892 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Cenę wywołania stanowić będzie wartość szacunkowa 8100 zł. poniżej której w terminie pierwszym dobra sprzedane nie będą. W drugim terminie nastąpi sprzedaż za jakąkolwiek najwyżej ofiarowaną cenę.

Wadyum przy licytacyi złożyć się mające wynosi 810 zł.

Resztę warunków, wyciąg hipoteczny i protokół opisania przynależności przejrzeć można w registraturze c. k. Sądu obwodowego.

Tarnów, dnia 17 marca 1892.

L. 4869 (2033 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Dubiecku ogłasza, że w tymże odbędzie się dnia 11 maja 1892 i 10 czerwca 1892 każdym razem o godzinie 10 rano egzekucyjna publiczna sprzedaż realności wyk. hip. 202 gminy Ruska wieś objętej dłużnika Herscha Meilecha 2 im. Weinberga własnej na zaspokojenie wierzytelności Menascha Lichtmana w kwocie 250 zł wa. zpn.

Cena wywołania 1357 zł. 50 ct. a. w.

Wadyum 136 zł. aw.

Resztę warunków licytacyjnych można przeglądnąć w tusąd. registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony p. Artur Pędracki c. k. notaryusz w Dubiecku.

C. k. Sąd powiatowy.

Dubiecko, dnia 21 listopada 1892.

L. 1566 (1813 2—3)

W Sądzie powiatowym w Mielcu w dniach 12 maja i 9 czerwca 1892 każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się licytacyjna sprzedaż sum 100 zł. i 20 zł. na karcie C połowy realności lwh. 159 gm. kat. Złotniki Piotra Głodzika własnej a na rzecz Michała Korpantego zaintabulowanych na zaspokojenie pretensyi 49 zł. 46 ct. Henocha Nussbauma.

Cena wywołania 120 zł.

Wadyum 12 zł.

Wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne do przejrzenia w registraturze sądu.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony adw. dr. Mieczysław Brzeski w Mielcu.

Mielec, dnia 26 lutego 1892.

L. 4094 (2009 3—2)

Brodzki c. k. Sąd powiatowy wyznaczył w celu wydobycia wierzytelności funduszu krajowego w ilości 107 zł. 82 ct. zpn. przymusowy jawny przetarg 9/128 części należących do dłużniczki Adeli vel Hudli Safir urod. Lauterstein ciała hipot. l. wyk. 969 gm. kat. Brody na 810 zł. ocenionych, na dnie 9 maja 1892 i 3 czerwca 1892 zawsze od godz. 10 przed południem w gmachu sądowym.

Poręczne 810 zł.

W pierwszym terminie nabyć można realność tę tylko za cenę wyższą lub nie niższą od ceny szacunkowej, w drugim zaś nawet poniżej takowej.

Resztę warunków; tudzież wyciąg tabularny i protokół ocenienia realności tej przejrzeć można w regitraturze sądu tegoż.

Brody, dnia 22 marca 1892.

L. 15345 (1939 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu podaje do powszechnej wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej Przemyskiej kasy oszczędności przeciw Laji Spitzowej o zapłacenie 6 rat po 409 zł. 20 ct. i resztującego kapitału 8248 zł. 15 ct. aw. zpn. odbędzie się dnia 11 maja 1892 i dnia 15 czerwca 1892, każdym razem o godz. 10 rano w biórze sądowym nr. 7 przymusowa sprzedaż realności dłużniczki pod lk. 43 w Przemyślu na Podgórzu położonej.

Cena wywołania, która jest także ceną szacunkową, wynosi 12328 zł. 40 ct. aw.

Wadyum zaś 10 prc. tej ceny, to jest 1232 zł. 84 ct.

Na pierwszym terminie realność tylko za cenę wywołania lub wyżej tejże, na drugim zaś terminie za jakąkolwiek bądź cenę sprzedaną będzie.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest adw. dr. Hillel.

Resztę warunków licytacyjnych i protokół zastawniczego opisania można przejrzeć można w registraturze.

Przemyśl, 12 grudnia 1891.

L. 733 (1989 3—3)

Sąd powiatowy Kęcki odbędzie egzekucyjną sprzedaż przez publiczną licytacyę Michała i Franciszki małż. Adamusów własnych 2/12 części realności pod Nk. 52 w Witkowicach położonej lwh. 52 objętej na pokrycie pretensyi Szymona Pelzmanna w sumie 64 zł. 30 ct. zpn. w sądzie w dwóch terminach, w dniach 11 maja 1892 i 13 czerwca 1892 każdym razem o godz. 10 z rana, na drugiem terminie nizej ceny wywołania, 516 zł. 88½ ct.

Wadyum 51 zł. 69 ct.

Kuratorem dla niewiadomych wierzycieli i interesowanych ustanowiono adw. dr. Maurycego Affego z Kęt.

Ekstrakt tabularny, akt oszacowania i warunki licytacyjne można w sądzie przejrzeć.

Kęty, 12 marca 1891.

L. 19817 (2005 3—3)

C. k. Sąd powiatowy miejsko delegowany w Stanisławowie zawiadamia, że w celu zaspokojenia wierzytelności c. k. uprz. gal. Zakładu kredyt. włościańskiego w likwidacyi w kwocie 137 zł. 87 ct. zpn. odbędzie się dnia 28 kwietnia 1892 i dnia 8 czerwca 1892 o 10 rano w tus. zabudowaniu przymusowa sprzedaż realności dłużnika Jędrzeja Hoszowskiego własnej intabulowanej w Bednarowie pod lk. 118 położonej która przy trzecim terminie i niżej ceny szacunkowej 500 zł. sprzedaną zostanie.

Zakład wynosi 50 złr. aw.

Sranisławów, dnia 26 grudnia 1891.

L. 2733 (2013 3—3)

W sprawie egzekucyjnej galicyjskiego zakładu kredytowego ziemskiego w likwidacyi we Lwowie przeciw Piotrowi Ottenbreit i innym o 250 zł. odbędzie się w tutejszym Sądzie o godzinie 10 rano dnia 28 kwietnia 1892 tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 27 maja 1892 także poniżej takowej przymusowa licytacya realności pod lk. 13 w Nowosiółce położonej wyk. hip 182, 1427, 1430 i 1560 ks. gr. gminy katastralnej Nowosiółka objęta.

Cena szacunkowa oraz wywołania 500 złr. w. a.

Wadyum 50 zł.

Wyciąg hipoteczny, akt oszacowania i protokół opisania przynależności przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Dla niewiadomych wierzycieli hipotecznych ustanowiony kurator adwokat dr. Roth w Podhajcach.

C. k. Sąd powiatowy.

Podhajce, dnia 7 marca 1892.

L. 5628 (2007 3—3)

C. k. Sąd powiatowy miejski delegowany w Tarnowie podaje do wiadomości, że na zaspokojenie wierzytelności Jakóba Partyńskiego w kwocie 565 zł. 50 ct. z należytościami dodatkowemi dozwoloną została sprzedaż egzekucyjna realności lwh. 45 gm. Tarnowiec objętej do Michała Skorupskiego należącej.

Sprzedaż odbędzie się przez licytacyę publiczną w Sądzie tutejszym w dwóch terminach a to dnia 29 kwietnia i 27 maja 1892 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Cenę wywołania stanowić będzie wartość szacunkowa 2491 zł. 58 ct. poniżej której w terminie pierwszym realność sprzedaną nie będzie.

W drugim terminie nastąpi sprzedaż za jakąkolwiek najwyżej ofiarowaną cenę.

Wadyum przy licytacyi złożyć się mające wynosi 250 zł.

Resztę warunków, wyciąg hipoteczny i akt szacunkowy przejrzeć można w registraturze c. k. Sądu powiatowego miejsko delegowanego.

Tarnów, 18 marca 1892.

L. 7003 (2014 3—3)

Celem zaspokojenia na rzecz galicyjskiego zakładu kredytowego ziemskiego w likwidacyi we Lwowie ośmiu zaległych rat po 35 zł. zpn. odbędzie się w tutejszym sądzie w dniach 4 maja 1892 i 9 czerwca 1892 każdym razem o 10 godzinie rano publiczna licytacya realności nr. 226 w Sokołowie wykazem hipotecznym nr. 677 objętej Benjamina i Goldy Zangerów własnej.

Cena wywołania 1500 zł.

Wadyum 150 zł.

Rksztę warunków licytacyjnych w sądzie można przejrzeć.

C. k. Sąd powiatowy.

Sokołów, 31 grudnia 1891.

L. 7294 (2016 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Starym Sączu przeprowadzi na rzecz Walentego Gorgonia z Myślenic pto 100 zł. aw. zpn. publiczną sprzedaż posiadłości objętej wyk. hip. l. 913 gminy Stary Sącz Kunegundy 1o Gawałek 2o Barycz własnej na dniu 4 maja 1892 i na dniu 3 czerwca 1892 każdym razem o godzinie 10 rano.

Cena wywołania 680 zł.

Wadyum 68 zł.

Resztę aktów przejrzeć można w registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Stary Sącz, dnia 16 listopada 1891.

L. 7979 (2015 3—3)

Celem zaspokojenia wierzytelności gal. zakładu kredytowego ziemskiego w likwidacyi w kwocie 7 zł. 50 ct. zpn. odbędzie się w tutejszym sądzie w dniach 4 maja 1892 i 8 czerwca 1892 każdym razem o godz. 10 rano publiczna licytacya realności pod nk. 145 w Sokołowie położonej trzy ciała tabularne wykazami hipotecznymi nr. 1152, 1153 i 1394 objętych tworzącej, z których pierwsze na imię Pawła Koziarza, drugie Teresy Koziarz a trzecie Baltazara i Tekli Techmanów jest zapisane z wyłączeniem jednakże z wykazu hipotecznego l. 1394 parcel lk. 3086/2, 3087/1 i 3098/2 oznaczonych.

Cena wywołania dla pierwszego ciała tabularnego wynosi 50 zł., drugiego 175 zł., trzeciego 125 zł.

Wadyum wynosi 10 prc. ceny wywołania.

Resztę warunków licytacyjnach w sądzie można przejrzeć.

C. k. Sąd powiatowy.

Sokołów, 31 grudnia 1891.

L. 32271 (2004 3—3)

C. k. Sąd powiatowy miej. deleg. w Przemyślu podaje do wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej kasy pożyczkowej gminy Żurawica przeciw masie spadkowej śp. Michała Smuka o zapłaaenie kwoty 132 zł. aw. przeprowadzoną zostanie na dniu 5 maja 1892 i na dniu 10 czerwca 1892 każdym razem o godzinie 10 rano w sądzie B. nr. 18 przymusowa sprzedaż realności dłużnika własnej w Żurawicy pod lk. 171 położonej wyk. hip. l. 303 i 305 ks. gr. gm. Żurawica objętej.

Cena wywołania, która jest także ceną szacunkową wynosi dla realności whl. 303 kwota 1206 zł. a dla realności whl. 305 kwota 240 zł.

Wadyum 10 prc. tej sumy.

Na pierwszym terminie realność tylko za cenę wywołania lub powyżej tejże, na drugim terminie także i poniżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Resztę warunków sprzedaży i wyciąg hipoteczny można przejrzeć w registraturze.

Przemyśl, 31 grudnia 1891.

L. 1147 (1876 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Złoczowie ogłasza, że w sprawie egzekucyjnej austro-węgierskiego Banku przeciw Józefowi Seidman i Sarze Seidman o 19263 zł. 25 ct. z pn. przedsięwziętym zostanie jawny przetarg przymusowy majętności tabularnej Koropiec objętej 197 wyk. hip. tus. ks. gr. większych posiadłości w dwóch terminach a to 9 maja 1892 i 13 czerwca 1892 zawsze o godz. 10 przed połud. w tus. zabudowaniu.

Cena wywołania wynosi 50000 zł.

Wadyum 5000 zł.

Na pierwszym terminie sprzedaż nastąpić może tylko za cenę wywołania lub wyżej, na drugim terminie zaś także niżej takowej, jednak nie niżej 1/3 części ceny wywołania.

Resztę warunków przetargowych, wyciąg hipot. i akt opisania przynależności tych dóbr przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Dla niewiadomyah wierzycieli którzyby po 14 września 1891 do hipoteki weszli, i tych którymby z jakichkolwiek powodów uchwała przetargowa doręczoną być nie mogła ustanowiono kuratora w osobie dr. Kołaczkowskiego adwokata w Złoczowie.

Złoczów, 19 marca 1892.

L. 2773 (1846 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Horodence rozpisuje przymusową sprzedaż realności pod nr. 48 w Horodence objętej wyk. hip. l. 128 Simchego Thaua względnie tegoż masy w sprawie egzekucyjnej Kasy oszczędności miasta Kołomyi przeciw Simchemu Thauowi pto 2 raty po 191 zł. 75 ct. i 4355 zł. 73 ct. zpn. na dzien 9 maja 1892 i na dzień 15 czerwca 1892 o 8 godz. przed południem w sądzie tutejszym.

Realność powyższa oszacowana na 13032 zł. 85 ct. sprzedaną zostanie na pierwszym terminie za cenę szacunkową lub wyższą a na wtórym terminie nawet niżej ceny szacunkowej.

Wadyum wynosi kwotę 1303 zł. 28 ct.

Resztę warunków przeglądnąć można w registraturze sądowej.

Z c. k. sądu powiatowego

Horodenka, 4 marca 1892.

L. 11414 (1809 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Limanowie przeprowadzi na rzecz Towarzystwa Zaliczkowego w Limanowej pto 488 zł. 30 ct. zpn. publiczną sprzedaż posiadłości objętej wyk. hip. l. 10 gminy Przyszowa Michała Trzcińskiego własnej na dniu 9 maja 1892 i na dniu 30 maja 1892 każdym razem o godzinie 10 rano.

Cena wywołania 2812 zł. 50 ct.

Wadyum 281 zł. 25 ct.

Resztę aktów przejrzeć można w registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Limanowa, 9 listopada 1891.

L. 1892 (2056 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Ustrzykach ogłasza, że dnia 20 kwietnia i 18 maja 1892 zawsze o godzinie 10 rano odbędzie się egzekucyjna publiczna sprzedaż realności pod Nd. 33 w Ustrzykach położonej wedle wykazu hip. l. 200 dłużniczki Maryi Stępień własnej na pokrycie pretensyi Towarzystwa Zaliczkowego w Sanoku w kwocie 397 złr. aw. z pn.

Cena wywołania 1430 zł.

Wadyum 143 zł.

Kurator wierzycieli Władysław Piotrowski,

Bliższe warunki w registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Ustrzyki, dnia 18 marca 1892.

L. 12622 (1969 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Mielcu podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności Towarzystwa ochrony mniejszej własności ziemskiej w Mielcu w kwocie 131 zł. a. w. odbędzie się w gmachu sądowym dnia 12 maja 1892 i dnia 14 czerwca 1892 każdym razem o godz. 10 rano egzekucyjna sprzedaż połowy realności objętej wyk l. 107 gminy Sadkowa góra Jana Pereta własnej.

Cena wywołania 465 zł.

Wadyum 46 zł.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych ustanowiono adwokata dr. Henryka Brandta.

C. k. Sąd powiatowy.

Mielec, dnia 19 lutego 1892.

L. 7687 (1805 1—3)

Odnośnie do edyktu z dnia 29 kwietnia 1890 l. 19645 podaje sie do powszechnej wiadomości, że do przymusowej licytacyi realności w Mykietyńcach położonej a objętych wyk. hip. l. 84 w całości do Iwana Stefanów, wyk. hip. l. 179 w ¼ do Fedia Iwaniułek i wyk. hip. l. 180 2/4 do Fedia Iwaniułek należących uchwałą z dnia 29 kwietnia 1890 l. 19645 dozwolonej a w braku licytantów nieprzeprowadzonej nowe dwa termina pierwszy na dzień 18 maja 1892 a drugi na dzień 22 czerwca 1892 każdym razem o godzinie 10 przedpołudniem pod warunkami pomienionej uchwały na rzecz Banku zaliczkowego w Stanisławowie dla ściągnięcia wierzytelności w kwocie 310 zł. zpn. się wyznaczają.

Stanisławów, dnia 31 stycznia 1892.

L. 1644 (1822 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Szczercu przedsięweźmie celem zaspokojenia sumy 9 złr. 76½ ct. a. w. zpn. przez Hankę Jaremczuk przeciw Jurkowi, Maryi, Michałowi Reiterom i Rózie Reiter zam. Kowal wywalczonej w tusąd. kancelaryi dnia 17 maja 1892 o godzinie 10 przedpołudniem przymusową licytacyę realności dłużników pod lks. 44 w Polance położonej a wykazem hipotecznym liczba 99 księgi gruntowej tejże gminy objętej.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 395 zł.

Zakład wynosi 40 zł.

Na tym terminie będzie realność rzeczona także niżej ceny szacunkowej za jakąkolwiek najwyżej ofiarowanę cenę sprzedaną.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych ustanowiono Filipa Simona w Szczercu.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i protokół oszacowania przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Szczerzec, 17 lutego 1892.

Kuratele.

L. 4703 (2042 2—3)

Nad osobą i majątkiem obłąkanego Tomasza Sokołowskiego, gospodarza z Sokolnik ustanowiono kuratora Tomasza Piwko.

Z c. k, Sądu pow. m. dlg. S. II.

Lwów, dnia 24 marca 1892.

L. 21372 (2006 2—3)

Zofia Wijasowa z Zaczarnia uznana za umysłowo chorą, kuratorem nstanowiono Pawła Wijasa rolnika z Zaczarnia.

C. k. Sąd powiat. deleg. miej.

Tarnów, dnia 24 sierpnia 1891.

L. 5961 (2036 2—3)

C. k. Sąd krajowy w Krakowie uznał Jędrzeja Szczotkę (Kutaka) z Milówki za marnotrawcę.

Na kuratora ustanowiono mu Kaspra Kąkola.

C. k. Sąd powiatowy.

Milówka, dnia 2 września 1891.

Wyroki prasowe.

L. 6912 (2059)

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. Sąd krajowy karny orzekł na mocy §§. 89 i 493 spr. k. i §. 37 upk. że treść artykułu umieszczonego w nr. 6 czasopisma „Praca“ z dn. 31 marca 1892 pod napisem: „18 marca 1871“ zawiera znamiona występku z §. 305. u. k. zatem usprawiedliwioną jest zarządzona przez c. k. Prokuratora rządowego konfiskata tego czasopisma.

W skutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnianie tego artykułu, a zabrany nakład ma być zniszczony.

C. k. Sąd krajowy karny.

Lwów, dnia 5 kwietnia 1892.

Konkursa.

L. 433 (2023 1—3)

Husiatyńska c. k. Rada szkolna okręgowa ogłasza konkurs celem stałego obsadzenia następujących posad nauczycielskich:

I. Przy szkołach etatowych I. klasowych z płacą po 300 zł. i wolnem pomieszkaniem: w

Chłopówce,
Hadyńkowcach,
Kociubińczykach,
Niżborgu starym,
Siekierzyńcach, i
Trybuchowcach.

II. Przy szkole 4 kl. męskiej w Kopyczyńcach posada młodszego nauczyciela z płącą 300 zł. i 10 prc. dodatkiem na pomieszkanie, przy szkołach dwuklasowych w Krogulcu posada drugiego nauczyciela z płącą 300 zł., w Czarnokońcach wielkich i Horodnicy posada młodszego nauczyciela z płącą po 240 zł. i wolnem pomieszkaniem.

III. Przy szkole filialnej w Bossyrach z płącą 250 zł. i wolnem pomieszkaniem.

Język wykładowy polski jest przy szkołach w Chłopówce, Kopyczyńcach, przy innych wyżej wymienionych ruski, lub polski i ruski (utrakwistyczny).

Ubiegający się o powyższe posady nauczyciele (nauczycielki) mają wnieść należycie udokumentowane i wykazem poprzedniej służby zaopatrzone prośby za pośrednictwem swych Władz przełożonych do tutejszej Rady szkolnej okręgowej najpóźniej do 15 maja 1892.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej.

Husiatyn, 29 marca 1892.

L. 234 (2025 2—3)

Na mocy uchwały rady gminnej w Kałuszu z dnia 30 grudnia 1889, tudzież z dnia 30 listopada 1891 jako też uchwały ankiety szkoły z dnia 14 stycznia 1892 rozpisuje się niniejszem konkurs na wyprowadzenie planu i kosztorysu na wybudowanie budynku szkolnego dla chłopców i dziewcząt pod następującemi warunkami.

1. Plany i kosztorysy zaopatrzone odnośnemi dewizami, które także na kowertach ubiegających się o premię uwidocznione być mają, winne być najdalej do 6 tygodni od dnia pierwszego ogłoszenia w dziennikach lwowskich do Magistratu w Kałuszu, do godziny 12 w południe nadesłane.

2. Za najlepsze wypracowanie tychże wyznacza się dwie premie a to pierwsza w kwocie 250 zł., druga w kwocie 150 zł. aw. które natychmiast tym z kompetentów wypłacone zostaną, których prace przez komisyę z rzeczoznawców do tego wybraną, za najodpowiedniejsze uznane zostaną.

Obydwa jednak premiowane plany stają się własnością gminy miasta Kałusza.

3. Budynek mieścić ma w sobie szkołę męską i żeńską, winien przeto mieć osobne dwa wchody z osobnymi schodami być piątrowym i składać się z korpusu głównego w rozmiarach fundamentu magazynu tj. 40·5 metrów długości a 16·55 metrów szerokości z dodatkiem dwóch skrzydeł na suterenach budowanych, naprzód ku ulicy wysuniętych, w ten sposób, iż skrzydło od północy ma stanąć równo z północną ścianą głównego korpusu, zaś skrzydło południowe dodane ma być po za korpus główny tudzież frontowe miejsce na zegar.

4. Rzeczony budynek stanąć ma wedle uchwały rady gminnej i ankiety szkolnej, na gruncie powyżej kościoła rz. kat. na miejscu zwanem „Magazyn" i obejmować ma ze względu na ilość dzieci do szkoły obowiązanych, 16 sal wykładowych każda na 80 dzieci, 4 sale mniejsze na wykład religii, 1 salę gimnastyczną przez suteryny i parter wyprowadzoną, 6 pokoi mieszkalnych i 2 kuchnie, na dwa oddzielne pomieszkania dla dyrektora i dyrektorki.

2. kancelarye
2. biblioteki
2. mieszkania dla stróżów w suterynach
4. wychodki
2. drewutnie
3. piwnice w suterynach
2. boczne schody i korytarze, co wszystko razem 966 kwadratowych metrów w świetle obejmować winno.

5. Plan i kosztorys wten sposób wypracowany być winien, ażeby koszta rzeczonej budowy były około 25000 zł., nie więcej jednak jak 30000 zł. aw. wynosiły, i żeby budowa głównego budynku osobno a budowa skrzydeł osobno traktowaną była.

6. Prawo ubiegania się o premię powyższe przysługa jedynie tutejszo krajowcom.

Bliższa informacya u podpisanego.

Burmistrz:

Kałusz, dnia 29 stycznia 1892.

L. 410 (3026 2—3)

W celu nadania posagu z fundacyi imienia Ignacego Lewkowicza dla izrael, ubogich dziewcząt w sumie 1400 zł. po strąceniu kosztów insercyjnych itp. biednej izrael. dziewczynie w dniu 18 maja 1892 jako w rocznicę śmierci fundatora rozpisuje się niniejszem konkurs,

Ubiegające się winne dostarczyć dowodu legalnego:

1. na przynależność do gminy lwowskiej,
2. na ewentualne pokrewieństwo z fundatorem,
3. na ubóstwo,
4. na ukończony 16 rok życia,
5. na nienaganny moralny żywot,
6. na okoliczność czyli żyją rodzice lub nie.

Podania należy wnieść najdalej do 10 maja 1892 do Przełożeństwa Zboru izrael. we Lwowie.

Przełożeństwo Zboru izrael.

Lwów, dnia 1 kwietnia 1892.

L. 282 (2060 1—3)

C. k. okręgowa Rada szkolna w Dąbrowie ogłasza niniejszem konkurs:

Na posadę stałego nauczyciela kierującego dwuklasowej szkoły w Mędrzechowie z płacą roczną 300 zł., dodatkiem za kierownictwo w kwocie 50 zł. i wolnem mieszkaniem, również na posadę młodszego nauczyciela przy tejże szkole z płacą roczną 200 zł.

Prawo prezentowania na powyższe posady przysługuje obszarowi dworskiemu w Mędrzechowie.

Kandydaci ubiegający się o te posady, winni wnieść udokumentowane podania z dołączeniem wykazu lat służby, przepisanej tabeli kwalifikacyjnej i ewentualnie dekretu wkładek emerytalnych za pośrednictwem swej przełożonej władzy do 25 maja br.

Podania spóźnione lub niezaopatrzone w potrzebne dokumenta nie będą uwzględnione.

Z c. k. okręgowej Rady szkolnej.

W Dąbrowie, dnia 1 kwietnia 1892.

Upadłości.

L. 2978 (2049)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu podaje do wiadomości, że Salamon Klein dotychczasowy tymczasowy zawiadowca masy konkursowej Chaima Bera Tunisa został ustanowiony stałym zawiadowcą tej masy.

Tarnopol, dnia 5 marca 1892.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 2651 (2018 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Sniatynie zawiadamia Mojżesza Adlersteina z miejsca pobytu niewiadomego, że Leib Ensler przeciw niemu i Meilechowi Adlersteinowi w tutejszym sądzie pozew o zapłacenie 48 zł. 60 ct. wniósł, na który termin do rozprawy ustnej wedle postępowania drobiazgowego na dzień 29 kwietnia 1892 na godz. 9 rano wyznaczono.

Wzywa się go więc, ażeby na owym terminie albo osobiście się jawił lub też stosowną informacyę kuratorowi dla niego ustanowionemu adwokatowi dr. Schaeferowi udzielił, ileże w razie przeciwnym z zaniedbania tego złe skutki dla niego wyniknąć mogące, sam sobie przypisać będzie musiał.

C. k. Sąd powiatowy.

Sniatyn, dnia 29 lutego 1892.

(2022 3—3)

Pan dr. Chaim Saul Kiniower wpisany został z dniem 2 kwietnia 1892 na listę adwokatów z siedzibą w Zborowie.

Z Wydziału Izby Adwokatów.

Lwów, dnia 2 kwietnia 1892.

L. 2653 (2017 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Sniatynie zawiadamia niniejszem Mojżesza Adlersteina z miejsca pobytu niewiadomego, że Leib Ensler przeciw niemu oraz Meilechowi Adlersteinowi i Lei Adlerstein w tutejszym Sądzie pozew o oddanie realności lub zapłacenie 46 zł. 50 ct. wniósł, na który termin do rozprawy ustnej wedle postępowania drobiazgowego na dzień 29 kwietnia 1892 na godz. 9 rano, został wyznaczony.

Wzywa się go więc, ażeby na owym terminie albo osobiście się jawił lub też stosowną informacyę kuratorowi dla niego ustanowionemu adw. dr. Schaeferowi udzielił, ileże w razie przeciwnym z zaniedbania tego złe skutki dla niego wynikłe, sam sobie przypisać będzie musiał.

C. k. Sąd powiatowy.

Sniatyn, dnia 29 lutego 1892.

L. 3271 (1898 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Brzozowie w sporze drobiazgowym Salomona Scherza przeciw Piotrowi Pilawskiemu pto 49 zł. 20 ct. aw. zawiadamia pozwanego z miejsca pobytu niewiadomego, że do terminu na 30 czerwca 1892 ustanowiono kuratora Wojciecha Miciaka.

Wzywa się pozwanego, aby temuż kuratorowi środki do obrony podał lub też innego pełnomocnika ustanowił, gdyż inaczej sam sobie skutki zaniedbania przypisze.

Brzozów, dnia 17 marca 1892.

L. 2623 (2008 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Brodach zawiadamia, niewiadomego z miejsca pobytu Jakóba Rottenberga, iż Henryk Sokal wniósł przeciw niemu pod dniem 23 stycznia 1892 l. 1006 pozew o zapłacenie kwoty 27 zł. 50 ct. aw. na który to pozew termin do rozprawy ustnej wedle postępowania w sprawach drobiazgowych na dzień 28 kwietnia 1892 o 9 godzinie rano w B. nr. 3 wyznaczony został i że pozew ten doręczony został ustanowionemu dla niegu kuratorowi dr. Dołżyckiemu adwokatowi w Brodach.

Wzywa się zatem Jakóba Rottenberga by temu kuratorowi potrzebną do obrony praw swoich informacyę udzielił lub innego zastępcę Sądowi wskazał, inaczej następstwa zaniedbania tego, sam sobie przypisać będzie musiał.

Brody, 26 lutego 1892.

L. 8132 8060 (1872 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Bieczu zawiadamia, nieznanego z miejsca pobytu Józefa Chmurę, że w sprawie egzekucyjnej galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w likwidacyi we Lwowie przeciw Magdalenie i Józefowi Chmurom i dzieciom Magdaleny z Józefa Chmury, spłodzonym i spłodzić się mającym pto 1000 zł. aw. ustanawia się dla nieznanego z miejsca pobytu Józefa Chmury tudzież dla jego małoletnich z Magdaleną Chmurową już spłodzonych dzieci Anny, Jana i Piotra Chmurów jako też dla jego z Magdaleną Chmurową jeszcze spłodzić się mających dzieci, z uwagi, że Józef Chmura w kraju nie przebywa i dzieci swoich zastępować nie może, kuratorem ad actum p. dr. Sleczkowskiego adwokata z Gorlic.

Jest tedy rzeczą Józefa Chmury, aby ustanowionemu kuratorowi środki dowodowe dostarczył lub innego zastępcę sądowi wskazał.

C. k. Sąd powiatowy.

Biecz, dnia 14 marca 1892.

(2021 3—3)

Wydział lwowskiej Izby adwokatów podaje do wiadomości iż uchwałą dnia 10 marca 1892 l. 262 powziętą jeneralnym substytutem zmarłego we Lwowie dnia 5 marca 1892 adwokata dr. Ferdynanda Krattera pan adwokat dr. Emanuel Roiński we Lwowie ustanowionym został.

Z Wydziału Izby Adwokatów.

Lwów, dnia 10 marca 1892.

L. 825 (1873 3—3)

C. k. Sąd obwodowy tutejszy wdraża w myśl §. 118 ust. hip. postępowanie w celu amortyzacyi wpisu prawa zastawu dla sum 2000, 2000 i 5500 zł. polskich ciężących pod poz. C. 1. 2. 3. 4. wykazu hipotecznego 530 na rzecz Marcina Smarzewskiego względnie prawo nabywcy jego Jana Grzybowskiego w stanie biernym części dóbr Chlebowice świrskie wieś Juljana Felkla własnych, wzywając wszystkich tych, którzyby pretensye do powyższych wierzytelności hipotecznych rościć mogli, ażeby do dnia 15 marca 1893 z roszczeniami swoimi do c. k. sądu obwodowego w Brzeżanach się zgłosili, gdyż po bezskutecznym upływie tego terminu na żądanie proszącego, wykreślenie powyższych wierzytelności jako umorzonych dozwolonem zostanie.

C. k. Sąd obwodowy.

Brzeżany, dnia 20 lutego 1892.

L. 1705 (1978 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Tuchowie zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomych Franciszka i Waleryę Dudów, iż w celu doręczenia im tus. uchwały tabularnej z d. 21 listopada 1891 l. 6488, dozwalającej wpisu prawa własności do połowy realności lwh. 111 w Siedliskach na rzecz Augustyna Wójcika ustanowiony został dla nich kuratorem Jan Brzegowski i temuż powyższa uchwała doręczoną została.

C. k. Sąd powiatowy.

Tuchów, dnia 20 marca 1892.

L. 843 (1995 3 3)

Z miejsca pobytu nieznaną Kaśkę Rastawiecką, zawiadamia się, że Berko Scheiner wniósł przeciw niej i Michałowi i Wasylowi Rastawieckim, na dniu 6 lutego 1892 l. 843 pozew o unieważnienie wpisu pozwanych za właścicieli parcel gruntowych lkat. 641 do 647 z wyk. hip. l. 41 ks. gr. gminy Sokołowa wola objętych, o wydzielenie tych parcel z wykazu tego, o uznanie powoda i o zaintabulowanie za właściciela tychże zpn. na który termin do rozprawy na dzień 21 kwietnia 1892 na godz. 9 rano wyznaczony został.

Owóż wzywa się Kaśkę Rastawiecką, dla której Alfonsa Jastrzębskiego z Ustrzyk kuratorem ustanowiono, by wczas temuż potrzebną informacyę dla jej obrony dała lub innego zastępcę sobie ustanowiła.

C. k. Sąd powiatowy.

Ustrzyki, 9 lutego 1892.

L. 5221 (1867 3—3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie wzywa posiadaczy zagubionych rzekomo przez Włodzimierza Mielnickiego kuponów a to płatnych dnia 1 maja 1891 kuponów od 5 prc. listów Banku hipot. Ser. a nr. 8354, 9950, 10598 i 11623 jakoteż płatnych dnia 30 czerwca 1891 kuponów od listów zastawnych gal. Towarzystwa ziemskiego Serya V. nr. 9857 i 12018 na 100 zł. opiewających, tudzież kuponów od losu gal. Towarzystwa kredyt. ziemskiego S. 2187 nr. 51 na 100 zł. opiewającego płatnego dnia 1 czerwca 1891, ażeby kupony te w przeciągu jednego roku sześciu tygodni i trzech dni licząc od dnia trzeciego ogłoszenia edyktu w dzienniku urzędowym „Gazety Lwowskiej" tut. sądowi tem pewniej przedłożyli, ileże po bezskutecznym upływie wyżrzeczonego terminu wymienione kupony na żądanie proszącego Włodzimierza Mielnickiego za umorzone uznane zostaną.

Lwów, dnia 27 lutego 1992.

L. 194 (1985 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Nowym Sączu na prośbę Józefa Grabczyńskiego de praes. 8 stycznia 1892 l. 194 wdrażając postępowanie amortyzacyjne co do wierzytelności niżej wymienionych, zawiadamia Wojciecha Bossowskiego, Marcyannę, Wiktoryę, Magdalenę i Anielę Ujejskie, spadkobierców po Kunegundzie ze Suskich Sławskiej, Apolinarego Sułkowskiego, ich spadkobierców i wszystkich interesowanych, że na karcie ciężarów dóbr Jasienna V górna whl. 246 objętych, Józefa Grabczyńskiego własnych, są zaintabulowane następujące wierzytelności:

I. W poz. 1 zapis sumy 1500 złp. na części dóbr Jasienna przez Zofię z Jaklińskich Traczewską przed aktami grodzkiemi w Bieczu na dniu 25 stycznia 1771 roku na rzecz Wojciecha Bossowskiego zeznanej.

II. W poz. 6 na podstawie dokumentu kaucyjnego przez Antoniego Ujejskiego na dniu 10 kwietnia 1795 wydanego i w skutek polecenia ck. sądu szlacheckiego we Lwowie z 26 kwietnia 1796 kwota 500 złp. na rzecz małoletnich Marcyanny, Wiktoryi, Magdaleny i Anieli Ujejskich.

III. W poz. 7 na mocy uchwały pod dniem 21 grudnia 1798 wydanej dokument kaucyjny na sumę 916 złp. 20 gr z depozytu sądowego podniesioną, na rzecz spadkobierców po Kunegundzie ze Suskich Sławskiej pozostałych, przez Antoniego Ujejskiego d. 24 czerwca 1798 zeznany.

IV. W poz. 8 dokument kaucyjny na sumę 600 złp. z depozytu szlacheckiego sądu tarnowskiego podniesioną, spadkobiercom po Kunegundzie ze Suskich Sławskiej przynależną, dnia 24 czerwca 1798 przez Antoniego Ujejskiego na części Jasienna górna rzecz tychże spadkobierców zeznany — tudzież:

V. W poz. 10 w skutek rekwizycyi ck. sądu szlacheckiego tarnowskiego z dnia 26 lipca 1832 do l. 9181 wydanej, na mocy wyroku tegoż ck. sądu pod dniem 27 czerwca 1831 do l. 5377 przeciwko spadkobiercom Jana Borzęckiego zapadłego sumy z tytułu czynszu dzierżawnego dóbr Zabłocie, a to za czas:

1) suma 400 złr. mk. za czas od 24 czerwca 1819 do tegoż dnia 1820 z procentem po 4 prc. od dnia 24 czerwca 1820 liczyć się mającym;

2) od 24 czerwca 1820 do 24 czerwca 1821 suma 400 złr. mk. z procentami po 4 prc. od d. 24 czerwca 1820 liczyć się mającymi;

3) od 24 czerwca 1821 do 24 czerwca 1822 suma 400 złr. mk. z procent. po 4 prc. od d. 24 czerwca 1821 liczyć się mającymi;

4) od 24 czerwca 1822 do 24 czerwca 1823 suma 400 złr. mk. z proc. po 4 prc. od 24 czerwca 1822 liczyć się mającymi;

5) od 24 czerwca 1823 do 24 czerwca 1824 suma 400 złr. mk. z proc. po 4 prc. od 24 czerwca 1823 liczyć się mającymi;

6) od 24 czerwca 1824 do 24 czerwca 1825 suma 400 złr. mk. z proc. po 4 prc. od 24 czerwca 1824 liczyć się mającymi;

7) od 24 czerwca 1825 do 24 czerwca 1826 suma 400 złr. mk. z proc. po 4 prc. od 24 czerwca 1825 liczyć się mającymi;

8) od 24 czerwca 1826 do 24 czerwca 1827 suma 400 złr. mk. z proc. po 4 prc. od 24 czerwca 1826 liczyć się mającymi;

9) od 24 czerwca 1827 do 24 czerwca 1828 suma 400 złr. mk. z proc. po 4 prc. od 24 czerwca 1827 liczyć się mającymi;

10) od 24 czerwca 1828 do 24 czerwca 1829 suma 400 złr. mk. z proc. po 4 prc. od 24 czerwca 1828 do zupełnego zapłacenia liczyć się mającymi, niemniej koszta sporu w kwocie 30 złr. 46 kr. mk. przeciwko spadkobiercom Jana Borzęckiego wywalczone, na rzecz Apolinarego Sułkowskiego, z wezwaniem, aby wszyscy, którzy do powyższych wierzytelności hipotecznych roszczą sobie pretensye z takowymi w tutejszym sądzie obwodowym w przeciągu jednego roku z dniem 31 maja 1893 upłynąć mającego się zgłosili, gdyż po bezskutecznym upływie terminu tego tutejszy sąd obwodowy jako hipoteczny na żądanie podającego zezwoli na umorzenie wpisów powyższych wierzytelności i odnoszących się do nich wniesień jak również na wykreślenie tychże.

Z c. k. S du obwodowego.

Nowy Sącz, 6 lutego 1892.

L. 2148 (1905 1—3)

Martę Kochan, której zmarły 14 stycznia 1891 w Polanach surowicznych ojciec Tymko Kochan zapisał legat 25 zł. aw.

Wzywa się, by w przeciągu roku do spadku się oświadczyła, ileże inaczej pertraktacya z jej kuratorem c. k. notaryuszem Rzewuskim w Rymanowie przeprowadzoną będzie.

C. k. Sąd powiatowy.

Rymanów, 17 marca 1892

L. 2260 (1885 1—3)

C. k. Sąd powiatowy Wojniłów ustanawia dla nieobjętej masy spadkowej po Orynie Winniczuk kuratorem Ignacego Woźniaka z Dołhej doręcza temuż tusądową uchwałę tabularną z lutego 1888 l. 398 wpis prawa własności na rzecz Mikołaja Hoszowskiego dotyczącą.

Wojniłów, 17 lipca 1890.

L. 4214 (2039 1—3)

C. k. Sąd pow. del. dla miasta Lwowa i tegoż przedmieść w sprawach cywilnych, oznajmia niewiadomemu z miejsca pobytu Karolowi Rugawskiemu że przeciw niemu przez Elizę Goldstein pozew o zapłacenie kwoty 43 zł. wniesionym został.

Gdy miejsce pobytu Karola Rugawskiego nie jest wiadomem, ustanawia się dla niego kuratorem ad actum p. adwokata dr. Kwiatkowskiego i tegoż zastępcą p. adw. dr. Starczewskiego i powyższy pozew wyznaczając termin do wniesienia obrony na dzień 10 maja 1892 o godzinie 9 przed południem, mianowanemu kuratorowi się doręcza.

Wzywa się zatem Karola Rugawskiego, aby ustanowionemu kuratorowi służące do swej obrony środki dostarczył lub innego zastępcę sobie obrał, gdyż inaczej ze zaniedbania wyniknąć mogące szkodliwe następstwa sam sobie przypisać będzie musiał.

Lwów, dnia 4 marca 1892.

L. 1077 (2035 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Jordanowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Piotra Rączkę, że ustanowiony został dla niego kuratorem ad actum Błażej Smoleń z Rabki i że do rozprawy drobiazgowej na pozew przeciw niemu przez Adolfa Scherera o 20 zł. 83 ct. wa dnia 23 lutego 1892 l. 1077 wniesiony, wyznaczono termin na dzień 3 maja godzinę 8 rano.

Wzywa się zatem Piotra Rączkę, aby na powyższy termin albo sam się stawił. albo ustanowionemu kuratorowi szczegółów do obrony udzielił, albo też innego pełnomocnika Sądowi wskazał, inaczej bowiem, sam sobie złe skutki przypisać będzie musiał.

C. k. Sąd powiatowy.

Jordanów, dnia 18 marca 1892.

(2045 1—3)

Dr. Antoni Delinowski, adwokat z siedzibą w Tarnopolu, został w drodze dyscyplinarnej w wykonywaniu adwokatury na trzy miesiące suspendowany.

Substytutem jego na czas suspenzyi zamianowany p. dr. Józef Weisstein, adwokat w Tarnopolu.

Z wydziału Izby adwokatów.

Lwów, dnia 19 marca 1892.

L. 432 (2047)

Jego Excelencya Prezydent ck. wyższego sądu krajowego we Lwowie zamianował dla II zwyczajnej kadencyi posiedzeń sądów przysięgłych na rok 1892 przed ck. sądem obwodowym w Kołomyi dnia 13 czerwca 1892 o godzinie 9 rano rozpoczynającej się, prezydenta tegoż sądu Modesta Piaseckiego przewodniczącym, zaś zastępcami przewodniczącego radców sądu krajowego Adolfa Podlaszeckiego, Zygmunta Żminkowskiego, Aleksandra Stobieckiego, Włodzimierza Buczackiego i Zygmunta Langa.

Z Prezydyum ck. Sądu obwodowego.

Kołomyja, dnia 30 marca 1892.

Ck. Prezydent Sądu.

L. 2944 (2052 1—3)

C k. Sąd powiatowy w Mielcu podaje do wiadomości, że przeciw Alterowi Moneto Jan i Józef Bieniasowie wnieśli pozew o zezwolenie na wyekstabulowanie sumy 106 zł. z realności wykazami l. 33 i 158 gminy Rzędzianowice objętych, na który termin do ustnej rozprawy na dzień 27 kwietnia 1892 wyznaczony został.

Wzywa więc niewiadomego z pobytu Altera Moneta, aby przed terminem tym pełnomocnika ustanowił, lub też kuratorowi w osobie adw. dr. Brandta w Mielcu ustanowionemu informacyi i dowodów do obrony dostarczył.

C. k. Sąd powiatowy.

Mielec, dnia 16 marca 1892.

L. 2377 (1896 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Nowym Sączu zawiadamia niewiadomych z życia i miejsca pobytu Chaskla i Sarę Freidenfallów, że na pozew Kopla Rosenfelda de praes. 16 marca 1892 l. 2377 wydał na dniu dzisiejszym przeciw nim nakaz zapłacenia Koplowi Rosenfeldowi sumy 300 zł. wa. 6 prc. odsetkami od dnia 1 marca 1892 — 1/3 prc. prowizyi, kosztów protestu 3 zł. 65 kr. i kosztów 11 zł. 62 ct. do dni 3 pod rygorem egzekucyi wekslowej, że kuratorem ad actum ustanowiony został dr. Schornstein w Nowym Sączu i że ich jest rzeczą ustanowionemu kuratorowi udzielić ze swej strony dowodów lub innego pełnomocnika przedstawić.

Z c. k. Sądu obwodowego.

Nowy Sącz, 19 marca 1892.

L. 3601 (1894 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi w sprawie wekslowej kasy oszczędności miasta Kołomyi przeciw Chaimowi Ebenstein i tow. pto 120 zł. ustanowił kuratorem dla pozwanego z miejsca pobytu niewiadomego Chaima Ebensteina adwokata dr. Kaweckiego w Kołomyi z substytucyą adwokata dr. Herdliczki i doręczył mu nakaz zapłaty z 12 marca 1892 l. 3601.

C. k. Sąd obwodowy.

Kołomyja, 12 marca 1892.

L. 3956 (1895 1—3)

Zawiadamiamy z miejsca pobytu niewiadomego Bohdana Grossa, że w sprawie wekslowej kołomyjskiego zakładu kredytowego komercyalnego przeciw niemu i tow. pto 200 zł. dla niego kuratorem adwokata dr. Staubera z substytucyą adwokata dr. Goldfarba ustanowiono i temuż nakaz zapłaty z dnia dzisiejszego l. 3956 doręczony został.

C. k. Sąd obwodowy.

Kołomyja, 19 marca 1892.

L. 1164 (1942 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Złoczowie podaje niniejszem do wiadomości, że co do następujących wpisów a to:

1. Co do prawa ewikcyi wedle n. 4 karty C wh. 193 dóbr Gołogóry, n. 2 karty C wh. 194 dóbr Gołogórki, n. 2 karty C wh. 198 dóbr Majdan i n. 2 katy C wh. 200 dóbr Ścianka dla sumy 34000 złr. p. wraz z procentami na rzecz Erazma, Ludwika i Jana Starzyńskich ciężącego.

2. Co do w wyk. hip. 193 dóbr Gołogóry:

a) wedle nr. 5 karty C ciężącego na rzecz Kazimierza hr. Dejm prawa, iż tenże utrzymanym będzie przy posiadaniu równej połowy lasu całego, należącego do klucza dóbr Gołogórskich;

b) wedle poz. 8 karty C na rzecz Kazimierza hr. Dejma ciężącego z mocy wyroku król. sądu szlacheckiego prowincyonalnego z 3 listopada 1785 przyznania prawa do połowy lasu z połowy lasów Gołogórskich, oznaczonej linią a., b., c., d., las Gołogórski na połowę dzielącą w mapie i obowiązku oznaczenia granic i usypania kopców według tej linii;

c) wedle poz. 9 karty C wpisanej egzekucyi wyroku według powyższej poz. 8 zaprenotowanego.

3. Co do w wyk. hip. 193 dóbr Gołogóry n. 11 karty C na rzecz małżonków Józefa i Maryanny Wyrozuniskich ciężącego prawa dożywocia do niektórych gruntów w obrębie miasta Gołogóry położonych do wolnego wyrębu drzewa w lasach Gołogórskich i wolnego mlewa; — wreszcie:

4. Co do w wyk. hip. 193 dóbr Gołogóry:

a) wedle n. 14 karty C ciężącej na rzecz Andrzeja Szczerbińskiego prolongaty dzierżawy dóbr Gołogóry do dnia 1 kwietnia 1818;

b) wedle n. 15 karty C na rzecz Jędrzeja Szczerbińskiego ciężącej prenotacyi dzierżawy dóbr Gołogóry od 1 kwietnia 1818 ostatniego trzechlecia się zaczynającej;

c) według n. 16 karty C uwidocznionej adnotacyi, że z mocy rezolucyi apelacyjnej z 8 listopada 1820 prenotacyi według powyższej poz. 15 uskutecznionej odnowiono— wdrożone zostało w myśl § 118 ust. hip. postępowanie amortyzacyjne.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu Erazma, Ludwika i Jana Starzyńskich, Kazimierza hr. Dejma, Józefa i Maryanny małż. Wyrozuniskich i Andrzeja Szczerbińskiego, ustanowiono kuratora w osobie dr. Ludwika Heynego adw. w Złoczowie.

Zarazem wzywamy wszystkich interesowanych, ażeby możliwe swe pretensye co do powyższych praw i wierzytelności hipotecznych do dnia 31 maja 1893 w sądzie tut. zgłosili, gdyż po upływie tego czasu umorzenie i wykreślenie rzeczonych wpisów dozwolone zostanie.

C. k. Sąd obwodowy.

Złoczów, 12 marca 1892.

L. 5596 (1881 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Lutowiskach zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Srula Felda, iż tusąd. uchwała z dnia 28 sierpnia 1888 do l. 3408 którą egzekucyjna intabulacya prawa zastawu dla kwoty 41 zł. aw. zpn. w stanie biernym realności w Skorodnem wykazem hip. l. 37 objętej Srula Felda własnej na rzecz Mojżesza Lieba dozwoloną została, do rąk ustanowionego dlań kuratora Mojżesza Feld doręczył

Lutowiska, dnia 6 grudnia 1891.

L. 3289 (1899 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Brzozowie na pozew Salomona Schertza przeciw Piotrowi Pilawskiemu pto 192 zł. aw. zpn. de praes. 2 marca 1892 l. 2828 ustanawia dla niewiadomego z miejsca pobytu pozwanego kuratorem Wojciecha Miciaka z Brzozowa do przeprowadzenia sporu i wyznacza termin do rozprawy sumarycznej na 23 czerwca 1892 o godzinie 8 rano.

Wzywa się przeto Piotra Pilawskiego, aby we właściwym czasie sam się stawił, albo kuratorowi udzielił swoje środki dowodowe albo innego zastępcę obrał i Sądowi o tem doniósł.

Brzozów, 14 marca 1892.

L. 2156 (1919)

Ces. król. Sąd powiatowy miejsko delegowany podaje do publicznej wiadomości, że w sprawie Ozyasza Finka przeciw Salomei Chrobak o 77 zł. wa. dla niewiadomej z miejsca pobytu Salomei Chrobak, kuratorem p. adw, dr. Reiinesa z Rzeszowa ustanowiono a zarazem wzywa się Salomeę Chrobak, aby powyższemu kuratorowi środki obrony dostarczyła, lub innego zastępcę swego wymieniła.

Rzeszów, dnia 26 lutego 1892.

L. 1378 (1914 1—3)

C. k. Sąd obwodowy jako Trybunał handlowy w Jaśle zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Franciszke Gieskiewicza, że przeciw niemu wniósł Walenty Jaracz skargę de praes. 19 marca 1892 l. 13780 o nakaz zapłaty sumy wekslowej 200 zł. aw zpn. w skutek której nakaz zapłaty wydany i ustanowionemu dlań kuratorowi adwokatowi dr. Wiedigerowi doręczony został.

Poleca zatem Franciszkowi Gieskiewiczowi, aby temuż kuratorowi potrzebnej do obrony informacyi udzielił, lub innego pełnomocnika ustanowił i Sądowi oznajmił, gdyż w przeciwnym razie skutki z zaniedbania tego wyniknąć mogące sam sobie przypisze.

Jasło, dnia 19 marca 1892

L. 420 (1938)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Kołomyi, podaje do wiadomości, że przy firmie wpisanej w rejestra handlowe dl a spółek „Kasa oszczędności w Kołomyi" wpisano w rejestra, że na posiedzeniu rady gminnej miasta Kołomyi z 16 kwietnia 1891 wybrano do wydziału tejże Kasy oszczędności pp. ks Jana Koblańskiego, Michała Lenartowicza, Edmunda hr. Starzeńskiego, Henryka Jakubowskiego, dr. Maksymiliana Trachtenberga, Marcusa Brettlera, dr. Władysława Piachiewicza, Michała Biłousa, Fryderyka Schädla, dr. Józefa Schmidta, Jakóba Bajdaffa, dr. Jakóba Rittigsteina, Grzegorza Kulczyckiego, Jesera Krisa, Jana Stadniczenkę i Michała Seidmana zaś na posiedzeniu Dyrekcyi z 20 kwietnia 1891 przewodniczącym Dyrekcyi Edmunda hr. Starzeńskiego a dyrektorem kancelaryi dr. Józefa Schmidta.

Z c. k. Sądu obwodowego.

Kołomyja, 23 stycznia 1892.

L. 62 (1949 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Bieczu zawiadamia niniejszem niewiadomego z miejsca pobytu Kazimierza Wilczkowicza, że mu w sporze ustnym Antoniego Wilczkowicza przeciw niemu o uznanie własności do 1/3 części realności wykaz hip. l. 55 ks. gr. gm. Strzeszyn kuratora ad actum w osobie p. adw. dr. Karola Neumanna w Gorlicach ustanowiono.

Ma się zatem Kazimierz Wilczkowicz albo osobiście zgłosić, albo ustanowionemu kuratorowi informacyi udzielić lub też wreszcie innego pełnomocnika wskazać i o tem sąd tutejszy zawiadomić, inaczej bowiem z zaniedbania wynikłe skutki sam sobie przypisze.

C. k. Sąd powiatowy.

Biecz, dnia 9 marca 1892.

L. 186 (1952 1—3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie wiadomo czyni, iż wskutek prośby p. Anieli Papara ts. uchwałą z dnia 17 maja 1890 l. 20441 zezwolono wykreślenie wpisu kontraktu kolonizacyjnego z 22 sierpnia 1821, tudzież obowiązków z takowego wynikających na majętności Batiatycze 1/4 z Kolonią Stanisławówka hipotekowanych na rzecz Kolonistów w Stanisławówce.

Powyższa uchwała doręcza się z życia i miejsca pobytu niewiadomym Maciejowi Dussel, Jakubowi Jarischke, Wawrzyńcowi Dussel, Maciejowi Funk i Janowi Bommersbach do rak równocześnie w osobie adw. dr. Kulikowskiego z zastępstwem adw. dr. Czarnika ustanowionego kuratora.

Wzywamy niniejszym edyktem Macieja Dussel, Jakóba Jarischke, Wawrzyńca Dussel, Macieja Funk i Jana Bommerslacha aby w należytym czasie u ustanowionego kuratora lub też sądzie w osobiście albo przez innego zastępcę się zgłosili i celem przestrzegania swoich praw stosownych środków użyli, ileże z zaniechania wyniknąć mogące niekorzystne skutki sami sobie przypiszą.

Lwów, 23 stycznia 1892.

L. 13016 (1966 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Limanowie zawiadamia niewiadomą z miejsca pobytu Elżbietę Biedermann, że dla niej ustanowił się przez zaintabulowania Rudolfa Kackiego za właściciela posiadłości whl. 310 księgi gruntowej gminy Pisarzowa objętej ustanawia kuratorem ad actum adw. dr. Zelechawskiego w Limanowie, któremu doręczono rezolucyą z dnia 31 marca 1890 l. 134.

C. k. Sąd powiatowy.

Limanowa, dnia 31 grudnia 1891.

Doniesienia prywatne.

Licytacya.

499

Donosi się niniejszem, iż dnia 11 kwietnia 1892 r. najpóźniej do godziny 10 rano odbędzie się publiczna licytacya za pomocą pisemnych i zapieczętowanych ofert, sklepu bławatnego i urządzenia sklepowego i domowego masy konkursowej Salomona i Jakoba Buchsbaumów w Rzeszowie u zarządcy masy Leona Dreiangla i w obecności wydziału konkursowego. Każdemu oferentowi pozostawia się do woli obejrzenie całego składu na miejscu. Do każdej oferty powinno być dołączone 10 prc. wadyum od ceny ofiarowania.

Zarząd masy konkursowej.

L. 2042 (1870 1—3)

Obwieszczenie.

Tegoroczny Wielki Wiosenny

Jarmark na konie

w Rzeszowie,

przypadający na Świętego Wojciecha, rozpocznie się we środę dnia 20 kwietnia 1892.

Jarmark na konie rasy krajowej (robocze), bydło, trzodę, sprzęty rolnicze itp. odbędzie się w poniedziałek dnia 25 kwietnia 1892.

Zarząd miasta

Rzeszów, dnia 19 marca 1892 r.

Brunicki.

FARBY
lakiery, pokosty, pendzle, najlepszą masę do zapuszczania podłóg poleca założona w roku 1843 firma handlowa

WOLF CZOPP

Zamówienia z prowincyi uskutecznia się odwrotną pocztą. **Lwów, ul. Żółkiewska 2,** (plac Krakowski). 243

Centralne biuro sprawunków dla prowincyi 117
Lwów, ulica Kopernika L. 11.

Handel założony

Najtańsze i najlepsze
Okruchy herbaciane
w głównym składzie
HERBATY 348
FRYDERYKA SCHUBUTHA
we Lwowie
Rynek liczba 45.
w roku 1789

Róże ogrodowe w różnych gatunkach i kolorach, uszlachetnione, pełne, od 1 do 2 mtr. wysokie, jednoroczne po 40 ct., dwuletnie po 50 ct., trzyletnie po 60 ct. wysyła za zaliczką

Walenty Salwa
495 **ogrodnik w Stryju.**

Biuro wywiadowcze
Stanisława Satały
we Lwowie, ulica Halicka l. 15
poleca nauczycielki Francuzki, oficyalistów i doborowe sługi. 398

Tutki cygaretowe z najznakomitszej bibułki francuskiej **1000 sztuk** od **zł. 1** poleca fabryka **F. Niżałowskiego, Lwów, hotel Żorża.** Opakowanie franko, wysyłka odwrotną pocztą. 251

Dyrekcya dóbr Pawłosiowa (poczta i stacya kolejowa Jarosław) ma do sprzedania na nasienie: kilkanaście wagonów kartofli Andersen, kilkanaście wagonów kartofli daberskich, kilkanaście wagonów kartofli cebulek czerwonych staroczeskich (Tauzentin) i oprócz tego większe partye kartofli do jedzenia i na gorzelnię. 508

Na święta
poleca ze składów swoich we Lwowie, Stanisławowie, Przemyślu, Drohobyczu, Kołomyi, Tarnopolu, Stryju, Rohatynie, Sniatynie, Samborze, Brodach i Sanoku 484
wszelkie **towary kolonialne i wino** w najlepszym wyborze,
Drożdże prasowane, chemicznie próbowane po zł. 1.20 za kilo.
Narodna Torhowla.

Nie szukać zagranicy!
1000 resztek, 800 garniturów, 500 par spodeń, 500 ubiorków dla chłopczyków, liberya dwotska i garderoba damska
poleca 482
Zakład Jaszczyszyna
Lwów, gmach Teatralny.

C. k. Starostwo w Rawie ruskiej potrzebuje dyetaryusza. Zgłaszać się należy pisemnie. 2024

Nowo założony handel
Władysława Musiałowicza
we Lwowie 3 Maja l. 2.
(dawny gmach Kasy oszczędności) 443
poleca owoce południowe, towary korzenne, delikatesy, wina węgierskie, austryackie, francuzkie i inne oraz wielki wybór marynat z ryb.

☛ Śniadania i kolacye doborowe zimne i gorące, przekąski o każdej po rze, wyśmienite piwo pilzneńskie.

☛ Z konfortem urządzone pokoje gościnne na sposób Krakowski.

Proszę żądać
Katalog nr. 3
antykwarni
M. Hölzla we Lwowie
ulica Trybunalska l. 4
opuścił prasę. 514
Bogaty zbiór dzieł w różnych językach, ceny przystępne. Katalog nr. 1. i 2. wysyła się również na żądanie **gratis i franko.**

NA ŚWIĘTA

Główny skład wędlin
Józefa Jankowkiego
Lwów
ulica Teatralna l. 12.

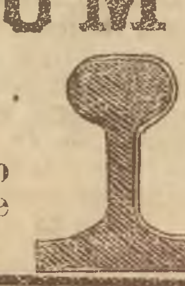
Mam zaszczyt zawiadomić Szan. Publiczność, że na zbliżające się święta Wielkanocne mam wielki zapas szynek znane z dobroci jako to: kiełbasy siekane, krajane i do gotowania polskie, polędwicy, wędzonki, ozory, cielęcina wędzona, surowa i pieczona, rolada w różnych gatunkach, prosięta surowe po najprzystępniejszych cenach. Obstalunki na prowincyę uskutecznia się jak najrychlej. 483

Z szacunkiem
Józef Jankowski

NA ŚWIĘTA

Dzierżawa
Majątek Nikłowice
o trzech folwarkach
w powiecie Mościskim, godzina drogi do stacyi kolejowej Sądowa Wisznia, jest od pierwszego lipca 1893 roku do wydzierżawienia w całości lub pojedyńcze folwarki, ewentua nie już w tym roku można zrobić umowę. Na pisemne zgłoszenia nie odpowiada się, tylko osobiste porozumienie w zarządzie dóbr Beńkowa Wisznia, poczta Rudki. Pośrednictwo wykluczone. 511

SAUL BIRNBAUM

poleca swój obfity zapas
towarów żelaznych
a mianowicie 509
blachy, trawersy, szyny kolejowe, żelazo sztabowe, okbortury, klozety i kompletne okucia do wszelkiej budowy.


Na Święta Wielkanocne!
Znana zaszczytnie od lat wielu firma Franciszka Underki Syna poleca P. T. Publiczności swe wyborowe wyroby massarskie jako to: szynki cielęce i wieprzowe, polędwice, szponderki, salcesony, młode prosięta, kiełbasy rozmaitej jakości i wszelkie inne wędliny i delikatesy w zakres wyrobów masarskich wchodzące w najlepszym gatunku i po najumiarkowańszych cenach.
Zlecenia z prowincyi uskutecznia się jak najrychlej.
Polecając się łaskawym względom P. T. Publiczności kreślę się z szacunkiem 419
Franciszek Underka Syn
we Lwowie, ulica Halicka l. 12.

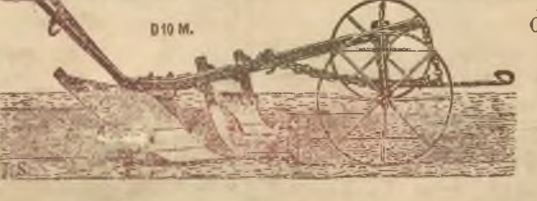
Wino! Wino! Wino!
Przez setki osób uznanej i pochwalnemi listami zaszczycony główny skład win naturalnych w rozmaitych gatunkach, tak w butelkach, gąsiorkach i beczkach poleca handel win
Jana Baumana w Bochni
Ceny w gąsiorkach 4 litry zawierające, za zaliczką wraz z gąsiorkiem
Hegelajskie 1 gąsior 4 litry zł. 3, 3 35, 3.85. — Samorodnery bardzo chętnie kupowane zł. 4 50, 5 i wyżej — Maślacz 2-putowy zł. 6, 3-putowy zł. 7.50, starszy zł. 9.50 — Tokajskie Ausbruch 5-putowy zł. 12 — Erlauer czerwony zł 3, starszy zł. 3.25, lepszy zł. 4 — Wino biskupie dla chorych i rekonwalescentów wzmacniające zł. 6 — Mailberger Ausst. zł. 3 — Gumpoldskirchner zł. 3.50 — Vöslauer biały lub czerwony zł. 3.65 — Cognac francuski z firmy Barnett & fils. — Gąsior 4 litry zawierający Fine Champagne zł. 13.50, Grand fine Champagne zł. 18.
Porto opłaca odbiorca. 328

Możliwe ustępstwa przy większych zamówieniach. Adres: JAN BAUMAN w Bochni.

Cenniki na żądanie franko odwrotną pocztą.

Najlepszej jakości
płótna i stołową bieliznę
ręczniki chustki do nosa, ściereczki itd.
poleca 351
skład c. k. uprzyw. fabryki
EDW. OBERLEITHNERA SYNOW
Filia we Lwowie,
plac Maryacki l. 8.
Cennik na żądanie
gratis i franko.

ASTMY i KATARY
leczą się przez użycie Rurek i prosku tak zwanych **FUMIGATEUR ESPIC** DUSZNOŚĆ — KASZLE KATARY — NEWRALGII
W Paryżu: sprzedaż hurtowa J. Espic, ul. St-Lazare, 20; we Lwowie: w aptekach **PP. Mikolascha, Ruckera i Wewiorskiego;** w Krakowie: w aptekach PP. **Wiszniewskiego i Redyka.**
Wymagać podpisu jak obok na każdej rurce. — Medal złoty na Wystawie 1888 i na Wystawie Powszechnej 1889 r.
Najwyższe nagrody jakie otrzymały specyfiki lekarskie przeciw Astmie. (Klasa 45). 322

Wyłączny skład dla całej Galicyi

maszyn i narzędzi do uprawy roli
Rud. Sacka w Plagwitz pod Lipskiem,
u **S. A. Bubera Synów** we Lwowie, ulica Jagiellońska l. 13.
Części składowe w zapasie. — Cenniki i opisy franko. 451

!Kto raz przyjdzie przekona się!
że w nowo otworzonym handlu pod firmą
Wrześniowski & Włodek
we Lwowie, przy ul. Halickiej l. 4
(obok kaplicy Boimów)
znajdzie towar świeży najlepszej jakości w wielkim wyborze i po jak najumiarkowańszych cenach
polecamy:
Parasole i parasolki po zł. 2, 2 50, 3 i t. d. — Cylindry i kapelusze Habiga i inne po zł. 2, 2 75, 5 i t. d. — Perfumerye, mydła i wszelkie przybory toaletowe, Krawaty we wszystkich fasonach (ładne dobre tanie) — Rękawiczki damskie i męskie, angielskie i praskie — Koszule, kołnierze i manszety — Biżuterję prawdziwą francuską — Paski, szpilki i strzały do włosów — Papier listowy w kasetkach (50 listów i kopert 45 ct.) — Torby, kufry i inne przybory do podróży — Wyroby z brązu, skóry, drzewa terra coty i t. p. artykuły. 513

Sprowadzając towary z pierwszorzędnych fabryk i zadawalniając się jak najskromniejszym zyskiem, liczymy na łaskawe poparcie ze strony Szanownej P. T. Publiczności

Z poważaniem
Wrześniowski & Włodek



KUBIN, BRICH i KORZENIOWSKI
we Lwowie.
Kraj. fabryka pieców kaflowych
odznaczona zaszczytnie na wystawach.
Kantor zamówień i wystawa ul. Łukasińskiego 6 (pl. Castrum)
polecają własne wyroby
ogniotrwałe szamotowe piece, kominki, kuchnie i wanny kaflowe z gładkich lub wzorzystych kafli, w kolorze białym porcelanowym, majolikowym, szamowym, perłowym, brunatnym lub zielonym. Okucia ścian kaflami gładkiemi lub wzorkowanemi. Efektowne ozdoby ogrodowe do upiększenia klombów i alei ogrodowych. Ozdoby czyli ornamentyki terakotowe do budowy podług rysunku.
Wyroby nasze równają się zupełnie wyrobom zagranicznym, gdyż pracując przez lat kilkanaście w pierwszorzędnych fabrykach zagranicznych, nabyliśmy wszechstronną praktykę w tymże zawodzie.
Wykonywuje się także wszelkie naprawy.
Łaskawe zamówienia miejscowe i z prowincyi uskutecznia się najstaranniej, wzorowo i trwale, po cenach najumiarkowańszych. 274

Z Drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarnieckiego l. 12 dom Wernera (Zarządca Władysław J. Weber) Papier z fabryki papieru J. Fiałkowskich